Nr. 218. Czwartek, 23 Września 1886 Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr 88

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem rotmistrzowi żandarmeryi pierwszej klasy, Emanuelowi Jansa, nadać najmiłościwiej stan szlachecki z godnością „Edler" i przydomkiem „Tannenau".

Ministerstwo handlu przeniosło asystenta pocztowego Karola Schwarza z Krakowa do Pragi.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego Stanisława Lewickiego z Tarnopola do Podwołoczysk.

Z powodu szerzenia się księgosuszu w Rumunii w sposób groźny, c. k. Rząd krajowy bukowiński, w skutek upoważnienia wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 3 sierpnia b. r. l. 15839, rozporządzeniem z d. 7 września b. r. l. 10325, zabronił aż do odwołania wprowadzania i przewozu owiec, kóz i świń z Rumunii.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 17 września 1886

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Stypendya Monarsze.

W c. k. Akademii górniczej w Przibramie nadane będą w początku roku szkolnego 1886/87 dwa stypendya z fundacyi Najwyż. Im. Franciszka Józefa o 300 złr. w złocie.

Starający się o te stypendya, winni własnoręcznie napisane i do Jego ces. i król. Apostolskiej Mości wystosowane podania, zaopatrzyć w następujące dowody kwalifikacyjne:

1) w metrykę lub wyciąg metrykalny;

2) wiarogodne poświadczenie ubóstwa z poszczególnieniem stanu, stosunków majątkowych i familijnych rodziców, a w razie sieroctwa, z świadectwem władzy opiekuńczej o zasobności pupila;

3) świadectwo złożonego egzaminu maturalnego, z wyższego gimnazyum lub wyższej szkoły realnej, a jeżeli ubiegający się jest już słuchaczem Akademii, świadectwo złożonego właściwego egzaminu;

4) świadectwo dobrego postępu w c. k. Akademii górniczej w Leoben albo innej szkoły wyższej z tych przedmiotów, które stosownie do planu naukowego stanowią podstawę studyów w wyżej wymienionych szkołach fachowych.

Przy równych warunkach otrzymają pierwszeństwo ci kompetenci, którzy studya w Akademii rozpoczynają dopiero, a w szczególności ci, którzy także studya prawne ukończyli z dobrym postępem i na to odpowiednie przedłożą dowody.

W podaniach wymienić należy także, czy starający się posiadał już dotychczas jakie stypendyum lub wsparcie z kas publicznych. Podania winny być wniesione najpóźniej do dnia 15 października 1886, do c. k. generalnej dyrekcyi Najwyższych funduszów (*K. k. General - Direktion der A. h. Fonds in Wien k. k. Hofburg*) w Wiedniu.

Podania wniesione później, lub też nie zaopatrzone należycie w dokumenta, nie będą uwzględnione.

Lwów, 23 września.

Najw. reskrypt zwołujący Radę państwa dla ponownych obrad na 29 b. m. spowodował ze strony dzienników szereg uwag i domysłów co do prac najbliższej sesyi parlamentarnej. Wśród tych głosów przeważa jednak ten, iż Izbie deputowanych przyjdzie w pierwszym rzędzie zwrócić całą uwagę na kwestye ugodowe, i że obrady nad niemi wycisną główne piętno na sesyi jesiennej. Stan formalny parlamentarnej akcyi ugodowej jest następujący: Skoro tylko Rząd wniósł kompleks przedłożeń ugodowych, Izba deputowanych przekazała taryfę cłową istniejącej komisyi cłowej, wzmocniwszy ją dwunastoma nowymi członkami. Taryfa ta została już w pełnej Izbie przedyskutowaną, a uchwały powzięte w drugiem i trzeciem czytaniu, stały się, jak wiadomo, powodem owych różnic w kwestyi cła od nafty pomiędzy Austryą i Węgrami, skutkiem czego okazała się potrzeba wymiany not. Wiadomo również, iż rząd węgierski domagał się restytucyi u stanowionej pierwotnie pozycyi cłowej, gdy natomiast Rząd austryacki trwa na stanowisku zajętem z inicyatywy posła dra. Grocholskiego przez większość Izby, mianowicie, aby cło od surowca t. zw. kaukaskiego zostało podniesione z 1 zł. 42 ct. na 2 zł. ewentualnie 2 zł. 40 ct. W tej chwili trudno przewidzieć dalszego obrotu spornej kwestyi, to tylko ma być pewnem, iż w czasie wspólnych konferencyj ministeryalnych, które rozpoczną się w Peszcie d. 25 b. m. zostanie poruszoną i zadecydowaną sprawa dalszego traktowania taryfy cłowej.

Do Izby deputowanych zostały wniesione swojego czasu oprócz taryfy, projekt bankowy, elaborat o związku cłowo-handlowym, wreszcie przedłożenie o podatku od cukru. Dla przedyskutowania tych trzech przedłożeń ugodowych, wybrała Izba komisyę z 45 członków, która odbyła tylko jedno posiedzenie i podzieliła się na trzy podkomisye po 15 członków, mianowicie: bankową, dla związku cłowo-handlowego i dla podatku od cukru. Punkt ciężkości tedy trzech powyższych przedłożeń ugodowych, spoczywa w podkomisyach, które bezzwłocznie po zebraniu się Rady państwa, mają przystąpić do dokładnego przedyskutowania poruczonych im przedmiotów, co tem wydaje się pilniejszem, iż dnia 1 stycznia 1887 upływa termin do wypowiedzenia ugody, a oba Rządy, jak to zaznaczyły kilkakrotnie z naciskiem pisma dobrze poinformowane, chciałyby uniknąć tej ostateczności, natomiast zaś radeby nadać sprawie taki kierunek, aby przed pomienionym terminem zostały ułożone i przyjęte punkta zasadnicze ugody.

Wątpić nie można ani na chwilę, iż umiarkowaniu i patryotyzmowi czynników parlamentarnych powiedzie się ostatecznie sprowadzić akcyę ugodową na pożądane tory, chociaż zapewne trudno będzie uniknąć burzliwych rozpraw i rekryminacyj. Dzienniki poważne, przewidując tego rodzaju trudności i epizody, wzywają w słowach gorących do spokojnego i roztropnego traktowania tak ważnego dla Monarchii przedmiotu, i zwracają uwagę, że ekonomiczne porozumienia z Węgrami stanowią jednolitą całość, że muszą być jako

---

21)

DWIE WIZYTY
W ANGLII.

VII.
Canterbury.

(Ciąg dalszy.)

Główną idąc ulicą, spostrzegłem na prawo wąską przecznicę, a w głębi starożytną bramę, prześliczną bramę. Była ona niegdyś gotycka, może nawet z białego lśniącego kamienia, ale mgły angielskie i deszcze tak jej powierzchnię stoczyły, jak robaki drzewo. Gzemsy się zaokrągliły, rozety rozpłynęły, wklęsłość framug mchem się zapełniła, cała jej powierzchnia poczerniała, jak oblicze marynarza, który się bił i w Indyach i w Egipcie, i pierwszą wschodnią wojnę pamięta. — Przyspieszyłem kroku: za bramą rozległy plac i olbrzymia katedra. Cała historya angielskiej architektury aż po Henryka VII, na niej zapisana: pierwsza karta w presbiteryum, ostatnia przy wejściu; tam wyraźny styl normański, okrągławy, nie pnący się jeszcze pod niebiosy, tutaj już wieże gotyckie, już ostre łuki i sklepienia. Mimo to wspaniała świątynia robi jednolite, potężne wrażenie, znać bowiem od razu, że jest wynikiem ducha jednego i tego samego narodu. — Gdy w powieści Walterskotta, w Iwanhoe anglosascy bohaterowie w chwilach wzburzonych namiętności przemawiają swym własnym, przestarzałym językiem, nie razi to bynajmniej angielskiego czytelnika, duch mowy podobny, dźwięki pokrewne, kwiat i owoc mogą leżeć obok pnia i korzenia. Tak samo się rzecz ma i z katedrą w Canterbury: mimo różnorodności — jedność, Normand ją zaczął a Anglik dokończył. Stojąc przed świątynią nie wiedziałem na co się patrzeć, na mury, czy na otoczenie: dziwny urok i dziwna poezya angielskich ruin, domów, zakamarków, owionęła mnie tutaj po raz pierwszy swą pociągającą pięknością. — Obok katedry kilka łuków z jakiegoś odwiecznego sklepienia, opiętych kwiatem i bluszczem, za niemi przepyszna niewielka budowa gotycka, na prawo i w tyle, gdzie spojrzeć, jakiś zajmujący dom, komin, fragment.... Wchodzę w niską bramę, oko odpocząć nie może, starożytne cmentarzysko otoczone krużgankami, jak w Westminsterze. Spokój, powaga wieków, kroki odbijają się o czarne ściany, w których pusto ale przyjemnie; niski, sklepiony, jakby forteczny korytarz prowadzi dalej, za nim nowy architektoniczny obraz, znowu sędziwe mury, rozłożyste lipy, misterne bramy z kutego żelaza, bluszcze, gazony z rabatami bujnych kwiatów.... Cały to labirynt kamienic, drzew, ogrodów, ruin trawników, a w nim pałac arcybiskupi, biblioteka, baptisterium i pełno jakichś normandzkich i dawno-angielskich zabudowań. Cała ta część miasta, stanowiła za czasów Opactwa osobną twierdzę w ufortyfikowanem mieście, a i dzisiaj jeszcze od Wschodu i Północy opiera się o grube mury, któreby oblężenie wytrzymać mogły. Nadzwyczajne poszanowanie przeszłości przebija tam w każdym zakątku; podobnie jak w instytucyach i prawach angielskich nie ma rewolucyjnych przewrotów, a na dawnym pniu tylko nowe wyrastają gałęzie, tak i w architektonicznej całości tamtejszych miast i miasteczek znać ową łączność z dziejami, z szanowaną tradycyą. Zdaje mi się, że jedyni dotąd Anglicy rozwiązali dość trudną kwestyę konserwowania budowli z dawnych pozostałych czasów, w ten sposób, aby takowe nie traciły swej starożytnej i poetyckiej cechy, a mimo to nie przeszkadzały otaczającemu ją postępowi. Twardy młot barbarzyńskiej archeologii, który na kontynencie coraz częściej pozbawia pomniki ich dziejowej cechy, tutaj się czuć nie daje. Niejedna artystyczna dusza marząc na rzymskich ruinach, w kolizeum albo w pałacach Cezarów zatęskni za owemi murami, na których dawniej rozrastały się bujne drzewa mirtu i wawrzynu, za owemi ogrodami Farnezyjskiemi, które na Byrona tak potężne wywierały wrażenie. Dzisiaj stoją włoskie ruiny oczyszczone, bez życia, a uczeni i publiczność patrzą się na nie jak anatomi na trupa w obrazie Rembrandta. Różnica na tem polega, że profesor Rossi wykłada przy swym sekcyjnym stole lekcyę archeologii, a profesor Rembrandta — skład ciała człowieka. — Anglicy dbają o ruiny, ale pozostawiają im odwieczny ich urok. Bluszcz rośnie tam gdzie rósł dawniej, aby zaś nie psuł murów korzeniami, zabezpieczono gdzie potrzeba cegłę lub kamień — cementem. Na każdej szczelinie spoczywa staranne oko konserwatora, nie oko zimnego badacza, ale przywiązanego do przeszłości amatora. Anglik nie mógłby znieść u siebie martwych, walących się ruin, w które pioruny biją do woli i na których złamane drzewa próchnieją; u niego i stare mury muszą nosić cechę miłą dla człowieka, powinno się w nich czuć jak w domu i to w poetycznym domu. Owa poezya domowego ogniska, przenikająca do głębi każdy angielski organizm, nigdzie na zewnątrz w tak pięknem nie okazuje się świetle, jak w starożytnych miastach Albionu: w Canterbury była ona dla mnie niezrównanie miłą niespodzianką, w Oxford prawdziwą rozkoszą.

Za późno już było, abym mógł wewnątrz oglądać katedrę, poszedłem więc do publicznego ogrodu, który powstał na dawnych murach fortecznych. Stosownie do zwyczaju, murów bynajmniej nie zburzono, owszem zachowały one na zewnątrz tę samą co dawniej wysokość, wewnątrz tylko przemieniono wały na piękne spacery, we framugach ongi na działa przeznaczonych, rosną drzewa, w strzelnicach stoją ławki, każdą bliznę, którą wieki zadały kamieniowi, starannie bluszczem zakryto. — Bluszcz jest w Anglii najszczerszym sprzymierzeńcem architektury, rośnie on tam tak bujnie, tak wysoko się wspina, tak wielkie przestrzenie obejmuje swą lśniącą, ciemno-zieloną pokrywą, że w wyższym jeszcze stopniu nadaje krajowi ową cechę świeżej zieloności, którą Anglia swym łąkom i drzewom zawdzięcza. — Zmrok już zapadał, spacery zaczynały być puste, tylko na dole, na gazonach, mnóstwo się jeszcze uwijało młodzieży, kończąc swe „lowntennis", albo przeskakując przez sznury i obręcze. Natomiast na głównej ulicy miasta, na „High-street" ruch wieczorny jak we włoskich lub francuskich miastach: sklepy otwarte, dużo światła, przekupnie wywoływują co głosu starczy to nadzwyczajne gruszki, to kokosowe orzechy, to inne jakieś specyały; ludność odeszła od pracy, zjadła obiad, więc używa przechadzki i rozmowy na ulicy, albo zasiada w otwartych lokalach do kieliszka ginu lub Porto. — Ruch dorożek zupełnie ustał, więc grupy wesołych towarzyszy trzymając się za ręce, przeciągają środkiem ulicy śpiewając, co prawda, dość ochrypłym głosem, narodowe pieśni.— Jakiś obywatel, pogwizdujący piosenkę pod nosem, szczególnie mnie zainteresował. Postać do malowania: olbrzymi Anglosaxon w starej flanelowej kurcie w białe niebieskie pasy, jakiej używają członkowie wioślarskich klubów, w pomiętym i podziurawionym białym cylindrze, z zarośniętą twa-

takie badane, przyczem należy bezustannie mieć na oku całość Monarchii, nie zaś pojedyncze jej części. Przedlitawia będzie wprawdzie zniewoloną w interesie ekonomicznej jedności poczynić na rzecz Węgier znaczne ustępstwa, lecz równocześnie także druga połowa państwa uzna konieczność uwzględnienia w wielu kierunkach życzeń i potrzeb austryackich. Przy obopólnem zaś zaufaniu, wzajemnej dobrej woli i umiarkowaniu, powiedzie się niezawodnie pokonać chwilowe trudności, i dokonać dzieła, które im więcej będzie trwałem, tem większe odda usługi interesom austro-węgierskiej Monarchii.

SPRAWY MONARCHII

(*Głos z powodu zapowiedzianego rozpoczęcia prac Rady państwa. — Mowa wiceprezesa węgierskiej Izby deputowanych.*)

Z okazyi zapowiedzianego podjęcia nanowo prac parlamentarnych, zamieszcza *Prager Abendblatt* godny uwagi artykuł, w którym powiedziano, iż z powodów zarówno zewnętrznej jak wewnętrznej polityki, sesya jesienna nabiera szczególniejszej doniosłości. Wprawdzie kwestye zewnętrznej polityki nie wchodzą w zakres działania Rady państwa, albowiem w myśl konstytucyi, należą one do kompetencyi ciała delegacyjnego, „niemniej atoli — pisze przytoczony organ — wielkiej doniosłości wypadki, jakie odgrywają się obecnie na półwyspie Bałkańskim, zwróciłyby w wysokim stopniu uwagę wszystkich naszych kół politycznych, nawet w takim razie, gdyby niemi nie zostały poruszone interesa austro-węgierskiej Monarchii w ten sposób, jak to istotnie ma miejsce“. Przechodząc następnie do spraw ugodowych, tak pisze *P. Abendblatt*: „Co się tyczy uregulowania stosunków do Węgier, to doświadczenie pouczyło dostatecznie, jak głęboko sprawy te wnikają we wszystkie nasze stosunki, i jak silnie oddziaływują na całe nasze życie ekonomiczne. Dlatego też tem niezbędniejszą wydaje się rzeczą, aby wszystkie stronnictwa naszej Izby deputowanych uprzytomniły sobie istotny stan rzeczy, i wobec niego wzięły rozbrat z tem wszystkiem, co rozdziela, a natomiast poświęciły szczególniejszą uwagę i całą pieczołowitość temu, co jednoczy i godzi. Jeżeli pragniemy, aby nasza Monarchia w tak doniosłym okresie jak obecny, mogła wystąpić z całą siłą swojej potęgi i swojego wpływu, jeżeli chcemy, aby posiadała w radzie Europy głos taki, którby wśród wszelkich okoliczności zapewnił poszanowanie jej interesów, w takim razie konieczną jest rzeczą, by przedstawiała się zagranicy jako państwo, którego pojedyncze części składowe, pomimo wszelkich różnic narodowościowych i stronniczych, ożywione są na zewnątrz jednym tylko duchem, mianowicie: bezwzględnego poświęcenia dla Monarchy i Państwa. Wszyscy, Niemcy lub Słowianie, kon serwatyści lub liberalni, zwolennicy systemu autonomicznego lub centralistycznego, nie powinni w chwili, gdy chodzi o interes całej Austryi, znać innego stanowiska, tylko jednolicie austryackie. Tak było zawsze dotychczas — i tak będzie niezawodnie w przyszłości.

Niemniej nowe uregulowanie naszych stosunków do Węgier wymaga ile możności jednomyślnego i jednolitego postępowania ze strony naszych parlamentarnych stronnictw. Wówczas tylko gdy osiągniętem zostanie harmonijne współdziałanie wszystkich interesowanych czynników, dzieło ugodowe będzie mogło być załatwionem w sposób zarówno korzystny dla obu stron, oraz dla całej Monarchii. Jak najsilniejsze tedy poparcie Rządu przez Radę państwa jest nietylko niezbędnem ze stanowiska politycznej roztropności, lecz leży także w dobrze zrozumianym interesie wszystkich stronnictw tej połowy Monarchii.“

— W dzisiejszych dziennikach wiedeńskich znajdujemy telegraficzne streszczenie mowy, jaką wygłosił przed swoimi wyborcami w Najda-Hunyad w Siedmiogrodzie, wiceprezydent węgierskiej Izby deputowanych hr. Bela Banffy. Mowca wyraził się w ten sposób o polityce zagranicznej:

Dziś bezpieczeństwo życia rodzinnego, wolność i narodowa egzystencya zależą od tego, aby wielka wojna, jeśliby takowa wybuchła, nie zaskoczyła nas niespodzianie. Tyle jednak można stanowczo twierdzić, iż przymierze między naszą Monarchią a Niemcami dawało więcej rękojmi dla pokoju, aniżeli przymierze trzech Cesarstw. Cały bowiem państwowy organizm Rossyi jest przeciwny naszemu. Rossya jest zaczepnem, my jesteśmy obronnem i konserwatywnem państwem. Rossya jest zmuszonę usuwać z półwyspu Bałkańskiego mniejsze państwa, aby dojść do celu; naszym obowiązkiem jest bronić samodzielności mniejszych państw oryentalnych, jeżeli nie chcemy, aby półnoeny kolos objął żelaznemi kleszczami Monarchię na Południu i na Wschodzie.

Jeżeli się powiedzie rossyjskiemu mocarstwu wkorzenić się na Bałkanie, w takim razie zagrożoneby były w pierwszym rzędzie Węgry, a najdotkliwiej uczuliby ten ciężar Węgrzy siedmiogrodzcy. Siedmiogrodu trzeba koniecznie bronić przeciw temu mocarstwu, które chciałoby opanować półwysep Bałkański. Kto ma przed oczyma bezpieczeństwo Monarchii, ten nie może sobie lekceważyć znaczenia Siedmiogrodu.

Rozszerzenie się rossyjskiego mocarstwa zagroziłoby jednak z drugiej strony i Dunajowi, uczyniłoby ono illuzorycznemi zawarte trakraty co do wolności Dunaju, a przemieniłoby w pustynię wszystkie drogi handlowe Monarchii na Wschodzie. Mowca uznaje, iż pokojowe rozwiązanie sprawy byłoby może niepodobnem, gdybyśmy przy dzisiejszym stanie rzeczy zajęli prowokacyjne stanowisko wobec rossyjskiego mocarstwa. Ale i wobec tej ewentualności, której nikt sobie nie życzy, jakkolwiek obawa przed nią nie może kierować wszystkiemi naszemi politycznemi postanowieniami, musimy jasno wiedzieć, jak daleko możemy iść z koncesyami, i gdzie jest granica, poza którą nastąpiłoby powolne rozkładanie się monarchii. Gdyby to było ceną niemieckiego przymierza, do którego i mowca przywiązuje największą wagę, to nie może zataić, iż ową cenę uważa za zbyt przesadzoną.

Jeżeli niekiedy ze zgrozą spoglądaliśmy na olbrzymie ofiary, jakich wymaga nasz organizm militarny, to pocieszało nas przekonanie, że nasze mocarstwowe stanowisko jest zabezpieczonem we wspólnym związku. Jeżeli zaś to mocarstwowe stanowisko bierze się na seryo, natenczas nie da się ono pogodzić z ciągłem ustępowaniem; tak, my służymy tem bardziej interesom pokoju, im silniej bronimy moralnej powagi Monarchii. Mowca, lubo trzyma się w oddali od wielkiej polityki, jest przekonany, iż kierownictwo naszego urzędu zagranicznego ma w tej mierze jasny sąd, iż w pewnej chwili z całą energią oświadczy: Aż dotąd, a nie dalej! bez względu na to, czy będzie się mogło oprzeć na swym dotychczasowym sprzymierzeńcu. Mowca ufa przezorności węgierskiego Sejmu, który unikać będzie prowokowania walki, ale nigdy nie zawaha się czynić, co mu obowiązek nakaże, dla obrony Tronu i interesów kraju.

Przechodząc do armii, mowca oświadczył, iż jest bezwzględnym zwolennikiem wspólnej armii. W chwili, w którejby z motywów narodowych podzielono armię, znalazłyby przystęp do szeregów wojskowych aspiracye narodowościowe. Czy taka armia użyczyłaby ustrojowi państwowemu Węgier większej opieki i zabezpieczyłaby go w sposób dosadniejszy — to pytanie, na które da łatwo odpowiedź każdy myślący polityk. Rękojmia konstytucyjnych wolności nie spoczywałaby bynajmniej w armii narodowej, gdyby jej kierownictwo nie było przejętem myślą, że interesa Tronu i konstytucyi są identyczne. Węgry na szczęście mogą się obyć bez armii narodowej, albowiem posiadają Króla, który jest najbezpieczniejszą i najpewniejszą przystanią konstytucyi.

Najw. pismo odręczne w sprawie armii jest poniekąd *magna carta* Węgier i promieniejącym widocznym znakiem, iż Węgry w Najwyższym Wodzu posiadają pierwszego obrońcę konstytucyi. Dla tego też naród węgierski może spokojnie oddać się pielęgnowaniu innych swoich zadań. Konstytucya nie jest z nikąd zagrożoną, a gdyby groziło jej istotnie jakieś niebezpieczeństwo, to zdaniem mowcy armia narodowa nie kwalifikowałaby się do jej obrony. Armia narodowa we Francyi spowodowała zamach stanu z d. 2 grudnia; armia narodowa w Hiszpanii obalała to królestwo, to republikę, armia narodowa wreszcie dokonała ostatniemi czasy zamachu w Bułgaryi na ks. Aleksandrze. Zresztą Węgrzy nie posiadają środków materyalnych do utrzymania armii, którąby mogła we wszystkich kierunkach stanąć na równi z austryacką. Gdyby zaś armia węgierska skutkiem finansowych względów pozostała w tyle za austryacką, wówczas także stanowisko Węgier w obec Austryi doznałoby upośledzenia. — Wywody mowcy przyjęto hucznemi oklaskami.

Z Watykanu.

(Sprawa wysłania legata papieskiego do Chin. — Zdrowie sekretarza stanu kardynała Jacobiniego — Reorganizacya archiwów watykańskich. — Nowa antikatolicka ustawa.)

Piszą do berlińskiej *Germanii* z Rzymu: Ojciec św. ustępował rządowi francuskiemu w sprawie wysłania legata do Chin — aż do granic ostatecznej możebności — zgodził się nawet na to, aby ksiądz Agliardi udał się do Chin tylko jako legat nadzwyczajny, któryby wspólnie z posłem francuskim zbadał położenie chrześcian w Chinach, obmyślił środki naprawy i sposób zawiązania stałych stosunków Pekinu z Watykanem. Pan Freycinet nie zgodził się nawet na to — zażądał, aby legat papieski nie był osobno akredytowany w Pekinie, lecz występował jedynie jako duchowny *attaché* posła francuskiego. Gdyby Stolica św. mimo to posłała osobnego legata, wtedy p. Freycinet groził skreśleniem budżetu wyznań i odjęciem opieki missyonarzom włoskim. Ponieważ Ojciec św. nie mógł pozwolić na to, aby poseł jego był tylko członkiem ambasady francuskiej, gdyż to aż nadto widocznie uwłacza godności Namiestnika Chrystusowego, przeto odroczył wysłanie legata, zastrzegając sobie wszystkie prawa Stolicy św.

Korespondent *Germanii* zaprzecza stanowczo niepokojącym pogłoskom o zdrowiu sekretarza stanu kardynała Jacobiniego i twierdzi, że kardynał ma się znacznie lepiej tak, iż nie ma bynajmniej powodu obawiać się o jego życie.

Ojciec św. zarządził reorganizacyę archiwów watykańskich i poruczył ważne to zadanie Dominikanowi O. Stielowi.

W Watykanie otrzymano wiadomość, że rząd włoski przygotowuje dla parlamentu projekt ustawy „o stanowczej reorganizacyi własności kościelne“j, oraz nowę ustawę szkolną w duchu bezwyznaniowym.

Polityka Anglii w Egipcie.

Od dwóch tygodni parlament angielski i prasa zajęte są bardzo gorliwie polityką rządu w Egipcie. W parlamencie przy kilku okazyach interpelowano gabinet o jego postawę co do Egiptu, a prasa konserwatywna rozważa tę kwestyę w związku z odleglejszemi interesami Anglii na dalekim azyatyckim Wschodzie. Przy obradach nad etatem dla służby dyplomatycznej, kilku radykalnych posłów żądało wykreślenia pozycyi, która stanowi płacę nadzwyczajnego posła angielskiego w Egipcie sir H. D. Wolffa. Żądaniu temu oparł się stanowczo kanclerz skarbu Churchill, a podsekretarz stanu Fergusson złożył w imieniu rządu następujące oświadczenie:

Byłoby bardzo sprzeczne z celem, bardzo nie na czasie i wielce niepatryotycznie ze strony rządu Jej Król. Mości, gdybyśmy usiłowali uśmierzać wycieczki szanownych członków tej Izby uwagą lub zapewnieniem, że przebywanie nasze w Egipcie zbliża się do kresu. Mamy do spełnienia misyę w Egipcie i nie możemy kraju tego prędzej opuścić, aż reformy, które wydały już dobre owoce, ugruntowane zostaną na trwałej podstawie. W przeszłym roku finanse Egiptu po raz pierwszy od dawna wykazały 50.000 funtów nadwyżki, a w roku bieżącym, jeżeli rozchody nie przewyższą dochodów — czego zresztą nie można przypuścić — będzie w stanie rząd egipski zwrócić kwoty potrącone od należytości kuponów, na co pozwoliły były Mocarstwa jako na tymczasowy środek wyjścia z trudnego położenia finansowego. Nie istnieje też wcale zamiar połączenia długów dóbr religijnych i państwowych z innemi długami Egiptu. Ogólne dochody Egiptu administrowane są z wielką przezornością i oszczędnością, ażeby kraj mógł się raz uwolnić od ciągłych trudności i deficytów. Skoro misya nasza w Egipcie ukończona zostanie, przekona się świat cały, że okupacya nasza była dobrodziejstwem dla tego kraju i że Anglii honor tylko przyniosła. — Po tem oświadczeniu Izba odrzuciła wnioski o wykreślenie kwoty na nadzwyczajnego posła.

Wyraźniej jeszcze odzywa się organ lorda Salisburyego, *Morning-Post*, o tem, jakie znaczenie ma Egipt dla Anglii. Organ premiera nie uważa Egiptu za dostateczną kompensatę, ale z drugiej strony ton artykułu jest taki, jakoby Anglicy poczytywali już Egipt za swoją własność. *Morning-Post* z powodu artykułu *Observera* o proklamowaniu aneksyi Egiptu, zamieszcza obszerne uwagi, i tak kończy: „Jest rzeczą pewną, że Rossya w posiadaniu morza Czarnego i Bosforu, stałaby się w niewielu latach najpotężniejszem mocarstwem na świecie. Równie jest jasnem, że mahometanizm, wyparty z Konstantynopola, szu-

---

rzą, wygląda jak król z Congo, który po raz pierwszy się ubrał w europejską tandetę. Memu królowi za ciasno wszakże w tłumie, więc zbacza w ciemnawą uliczkę, sumiennie dopala okrawek cygara, spogląda badawczo po oknach i w około siebie i przed jednym z domów, w którym się świeciło, zaczyna z pod piersi wydawać głosy mające spiew naśladować. Suknia arlekina, powaga ludowego barda, którego żadne przeszkody nie zrażają, jak wprawny tenor zabiera się do wyciągania najwyższej skali, a z pewnością opiewa jakieś bohaterskie dzieje, poza i intonacya po temu! — Niespodziewanie wszakże zjawia się policyant na rogu i skinieniem ręki zdaje się mówić: „iść dalej, nie żebrać!“ — bard urywa w pół głosu, rzuca na policyanta wzrok pogardy, kładzie ręce w kieszenie i — wynosi się.

Uliczne życie w angielskich miastach trwa do późnego wieczora, ale też o dziewiątej z rana jeszcze sklepy pozamykane, a John-Bull dopiero jedno oko ze snu otworzył. Wyszedłem wcześnie ciekawy katedrę oglądać, ale musiałem się jeszcze na kilka godzin uzbroić w cierpliwość, bo zakrystyan siedział przy obfitem śniadaniu. Około dziesiątej wreszcie brama się otwarła, ogromna świątynia oświetlona różnobarwnemi promieniami słońca przedzierającemi się przez gotyckie okna prawdziwie wspaniały przedstawiała widok. Jak na zewnątrz, tak i w środku mięszanina stylów: w presbyterium romańska galerya spoczywająca na korynckich słupach, w nawie czysty pierwotny gotyk, przepierzenie prezbyterium od nawy zastósowane do potrzeb anglikańskiego kościoła, późno-gotyckie, z czasów kiedy świątynia z katolickiej na protestancką przemienioną została. Dawne i nowe grobowce wokoło, gdzie niegdzie sztandary porozwieszane nad pomnikami dzielnych żołnierzy, którzy się Bóg wie gdzie bili po świecie i w Kabulu, w kraju Kafrów i Hottentotów, albo w Afganistanie. — Odźwierny pokazuje miejsce, gdzie arcybiskup Tomasz z Becket został zamordowany. We dwa lata po śmierci kanonizowano znakomitego księcia kościoła, a Canterbury stało się celem pielgrzymki całej katolickiej Anglii, gdzie w żelaznej trumnie, włożonej w przepyszną skrzynię, były przechowane zwłoki świętego. Kaplica też Tomasza z Becket zamieniła się niebawem w bogaty skarbiec, ściany jej „zdawały się jaśnieć najrzadszemi i najdroższemi kamieniami, z których wiele dosięgało wielkości gęsiego jaja“. Reformacya wszakże zniszczyła te świetności, Henryk VIII zabrał ztamtąd dwie skrzynie klejnotów i złota, a szczątki świętego biskupa kazał spalić i popioły na pole wyrzucić, aby je wiatry rozniosły. — Pozostała też w katedrze jedna już tylko po św. Tomaszu pamiątka: Kamień, na którym się krew jego przelała, wyżłobiony kolanami wiernych z czasów poprzedzających reformacyę. Dzięki owym pielgrzymom i licznym zapisom, arcybiskupstwo w Canterbury stało się najbogatszem w Anglii, a jego naczelnik z dumą mógł powiedzieć:

Wnieść obiecałem do króla skarbony,
Subsydyum większe niżli kiedykolwiek
Poprzednim królom dało duchowieństwo. (Shakespeare Henryk V. Akt I, scena I).

Dawne majątki opactwa przeszły na dygnitarzy anglikańskiego kościoła, a dzisiejsze dochody arcybiskupa wynoszą około 180.000 złr. rocznie.

Chór katedry otoczony jest kaplicami, z których najciekawsza kaplica św. Trójcy. Tam spoczęli naprzeciw siebie Henryk IV, słynny bohaterski Bolinbrocke, który po trupie swego poprzednika doszedł do angielskiej korony i „czarny książę“, syn Edwarda III. — Nad głową tego ostatniego wisiał dawniej jego miecz zwycięzki; Olivier Cromwell miecz zabrał, jak gdyby zazdrościł umarłym wojennej sławy. — Najbardziej uroczą wszakże częścią katedry są podziemia, krypta zajmująca całą przestrzeń pod prezbyterium, której sklepienie spoczywa na niskich a bardzo grubych filarach. Nie wiem czy Wiktor Hugo był za młodszych swych lat w Canterbury i czy przeto wprowadzając w Hernanim spiskowców w piwnice, mógł mieć przed sobą obraz słynnej angielskiej krypty; jestem wszakże przekonanym, że gdyby widział te podziemia — nie mógłby innych mieć na myśli, gdy tworzył swą świetną dramatyczną scenę. Wrażenie jakie krypta sprawia, należy do tych, których się nigdy nie zapomina, powiedziałbym nawet, że w swoim rodzaju uderza ona silniej artystyczną imaginacyę aniżeli sama imponująca katedra. Schodząc pod kościoł znajdujemy się w nieprzejrzanych na pozór podziemiach, spoczywających na słupach różnorodnej grubości i kształtu. Ta rozmaitość pilastrów i niejednostajność oddalenia w jakiem się od siebie znajdują, tudzież słabe tylko dzienne oświetlenie, zdają się wywoływać wrażenie nieskończoności, rozszerzać kryptę daleko po za mury katedry. Za czasów, kiedy świątynia jeszcze katolickiej służyła religii, były w krypcie kaplice, w których się odprawiało nabożeństwo. Pielgrzymi powracający z cudownego miejsca niczem zapewne nie byli tak przejęci, jak religijnym spiewem, przytłumionym niskiemi sklepieniami i ginącym w lesie poczerniałych słupów. — Aby zobaczyć kryptę i cmentarz przy katedrze, warto podjąć daleką podróż do Canterbury.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Chłędowski.

kałby dla siebie nowego centrum rozprzestrzenienia się. Ze znalazłby takowe kosztem Anglii, gdyby ta zdradziła haniebnie interesa swojej ludności mahometańskiej, leży na dłoni. Bylibyśmy ciekawi dowiedzieć się, jaką korzyść dałby nam Egipt, jako droga do Indyj, gdybyśmy następstwa zdrady naszej na interesach mahometanizmu w Konstantynopolu, odczuć musieli w naszem Cesarstwie Indyjskiem. Egipt stałby się w takim razie przedmiotem wieczystego sporu pomiędzy W. Brytanią i mocarstwami śródziemnomorskiemi, i z równą hańbą musielibyśmy opuścić kiedyś dolinę Nilu, jak Wschód odległy. Musimy Egiptu w każdym razie bronić, a nawet go wcielić do Anglii, ale dopiero wtedy, gdy spełnimy rzetelnie obowiązek, jaki mamy wobec milionów ludności mahometańskiej, która zamieszkuje nasze państwo".

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Olszanica, w powiecie liskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **O pobycie Arcyks. Karola Ludwika,** protektora Akademii umiejętności, w Krakowie, podaje *Czas* następujące szczegóły: Najd. Arcyksiążę przybył dnia 21 b. m. z Bochni do Krakowa o godzinie 8½ wieczór pociągiem mięszanym w towarzystwie swego adjutanta hr. Cavrianiego. Ponieważ według żądania Najd. Arcyksięcia nie miało miejsca żadne przyjęcie urzędowe, ani na dworcu kolejowym, ani w mieście, przeto przybycia dostojnego Gościa oczekiwali na dworcu tylko delegat hr. Badeni, feldmarszałek-porucznik bar. Lassolay'e, w zastępstwie nieobecnego ks. Windischgrätza, i radca dworu Englisch.

Wraz z delegatem hr. Badenim, Najd. Arcyksiążę pojechał do starostwa w Spiskim Pałacu i tam po kolacyi, udał się na spoczynek. Dnia 22 b. m. rano o godzinie 10 dawał Arcyksiążę liczne posłuchania, najpierwej ks. biskupowi krakowskiemu Dunajewskiemu, dalej przedstawicielom Akademii: prezesowi Majerowi i sekretarzowi hr. Stanisławowi Tarnowskiemu, prezydentowi miasta Szlachtowskiemu, prezesowi filii Tow. „Czerwonego Krzyża" dr. Weiglowi, prezesowi sądu wyższego Zborowskiemu, hr. Andrzejowi Potockiemu i innym. Po odwiedzinach wsiadł Najd. Arcyksiążę do powozu z delegatem hr. Badenim oraz z hr. Cavrianim i rozpoczął objazd instytucyj.

O godzinie 11 J. C. Wysokość zwiedzał lokale „Czerwonego Krzyża", w starostwie i w magistracie, oraz magazyny tego stowarzyszenia na Wygodzie i szpital św. Ducha. O 3 kwadranse na pierwszą przybył Najd. Arcyksiążę przed gmach Akademii umiejętności, gdzie go u bramy oczekiwał prezes Akademii dr. Majer z sekretarzem generalnym hr. St. Tarnowskim. W wielkiej sali posiedzeń oczekiwało Arcyksięcia grono obecnych w Krakowie członków Akademii; wielu z zamieszkałych w naszem mieście Akademików nie powróciło jeszcze z wakacyj. Prezes przywitał Dostojnego Protektora przemową, w której złożył mu dzięki za użyczoną Akademii skuteczną opiekę i polecił jego względom tę, całemu społeczeństwu naszemu drogą instytucyę. Najd. Arcyksiążę odpowiedział, że miło mu bardzo odwiedzić znów Akademię, że żałuje, iż różne przeszkody nie dozwalały mu być obecnym w ostatnich latach na jej posiedzeniach dorocznych. Następnie przedstawił prezes Arcyksięciu obecnych członków Akademii. Dostojny Protektor z każdym rozmawiał obszernie, wypytując się z wielkiem zajęciem o ruch naukowy w Akademii i na Uniwersytecie Jagiellońskim. Przed opuszczeniem gmachu zwiedził Arcyksiążę zbiory archeologiczne w salach pierwszego piętra Akademii. Dostojny Gość powrócił do Pałacu Spiskiego o wpół do 2, a tu zastawionem zostało o trzy kwadranse na 2 śniadanie, do którego zasiedli Arcyksiążę, główno-komenderujący ks. Windischgrätz, który dla powitania Brata Cesarskiego przybył umyślnie z Szaraszpatok, przyboczny adjutant księcia hr. Cavriani i delegat hr. Badeni. Po śniadaniu wszyscy jego uczestnicy pojechali powozami na Bielany dla zwiedzenia słynnej wieżycy pancernej. Obiad w starostwie odbył się o godzinie 7 wieczorem, a odjazd Najd. Arcyksięcia nastąpił pociągiem kuryerskim o godzinie trzy kwadranse na 10.

— **JE. Pan Namiestnik,** który, jak to donieśliśmy wczoraj, wyjechał był poprzedniej nocy z zamiarem udania się do Krakowa, powołany z drogi ważną sprawą, powrócił tej nocy do Lwowa, a do Krakowa uda się za kilka dni.

— **C. k. Rada szkolna okręgowa** podaje do wiadomości, iż zapisy na kursa nauki dopełniającej w szkole męskiej im. św. Anny, im. Czackiego, im. Konarskiego, im. św. Marcina i im. Piramowicza, trwają do dnia 1 października b. r. — Młodzież więc zawodu rękodzielniczego i przemysłowego ma się w tym terminie zgłosić w dyrekcyi jednej z wymienionych szkół. celem zapisania się na kursa powyższe, obejmujące dwa lata nauki a względnie dwie klasy. Do pierwszej klasy mogą być przyjęci ci uczniowie, którzy uczynili zadość obowiązkowi uczęszczania do szkoły ludowej, do drugiej zaś tacy, którzy ukończyli z dobrym postępem kurs pierwszy nauki dopełniającej albo złożą wstępny egzamin, wykazujący do tej klasy odpowiednie przygotowania.

— **Wpisy** słuchaczów do lwowskiej c. k. szkoły politechnicznej na r. n. 1886/7 rozpoczną się dnia 1 października r. b. w godzinach urzędowych od 10 — 1, i trwać będą po dzień 14 października r. b. Nowowstępujący słuchacze zwyczajni do któregokolwiek wydziału fachowego mają się zgłaszać od 1 do 4 października r. b włącznie u dziekana tegoż wydziału; słuchacze zwyczajni dawniejsi lub przechodzący z innych równorzędnych instytutów technicznych, jako też słuchacze nadzwyczajni, mają się zgłaszać u dziekana wydziału fachowego od 1 do 8 października r. b. włącznie Bliższe szczegóły zawiera program, który kupić można za 30 ct. u odźwiernego w gmachu głównym szkoły politechnicznej.

— **Dyrekcya ruchu kolei państwowych** we Lwowie, ogłasza co następuje: Z dniem 1 października r. b. zostaje zaprowadzony nowy rozkład jazdy na kolei państwowej. Zachodzą główuie następujące zmiany: 1. Pociągi osobowe 17, 18, względuie 117 i 118, kursują tylko między Chyrowem i Buczaczem, natomiast 2. kursują na przestrzeni Zwardoń-Żywiec Zabłocie-Zagórz pociągi mięszane 51 i 52, łączące się w Chyrowie z pociągami 151 i 152 kolei państwowej przez użycie pociągu 15 względnie 16 kolei I węgiersko-galicyjskiej na szlaku Zagórz-Chyrów. Powyżej wymienione pociągi 51 i 52 a w dalszym ciągu 15 i 16 kolei węgierskiej galicyjskiej mają korzystne połączenie: a) w Suchy przez Skawinę z Podgórzem i z Oświęcimem; b) w Stróży z Tarnowem; c) w Zagórzanach z Gorlicami; d) w Zagórzu na Legeny Mihaly z Węgrami i e) w Chyrowie z Przemyślem. 3. Połączenie pociągów tarnowskich, z pociągami na linii głównej nie następuje jak dotychczash w Grybowie lecz w przyległej stacyi Stróże. 4. Pociąg mięszany 852 odjeżdża ze Lwowa o godzinie 11 minut 40 w nocy. 5) Pociąg mięszany 851 odjeżdża ze Stryja o godzinie 11 minut 2 w nocy, a przyjezdża do Lwowa o godzinie 2 minut 25 nad ranem.

— **Internat świętego Józafata.** Dnia 19 bm. po południu o godzinie 3 odbyło się poświęcenie internatu, założonego wyłącznie dla kandydatów na nauczycieli ludowych, uczęszczających do lwowskiego seminaryum męskiego. Aktu tego religijnego dokonał najprzew. ksiądz biskup Puzyna w przytomności członków Towarzystwa dobroczynności św. Wincentego à Paulo i radcy szkolnego Zygmunta Sawczyńskiego. Ks. biskup przemówił potem do wychowanków na temat, jak ważne i trudne jest stanowisko, do którego się sposobią, poczem rektor zakładu podziękował ks. biskupowi że raczył osobiście przybyć na poświęcenie. Internat założony jest przez lwowskie Towarzystwo dobroczynności pod l. 18 przy ulicy garncarskiej na 12 uczniów, dotąd przyjęto 9 uczniów; 4 polaków, 4 rusinów i jednego niemca. Celem zakładu jest wychowywać kandydatów na nauczycieli światłych, kochających lud, kraj i jego przeszłość i oddających się z zamiłowaniem swojemu zawodowi.

— **Schronisko fundacyi ks. Lubomirskiego.** Jak się dowiaduje *Czas* krakowska prokuratorya skarbu otrzymała już polecenie, aby wspólnie ze starostwem ułożyła kontrakt kupna i sprzedaży gruntów prywatnych pod budowę schroniska fundacyi ks. Aleksandra Lubomirskiego dla zaniedbanych chłopców, aby wypłaciła należytość za rzeczone grunta i objęła je w posiadanie. Fakt ten znaczącym jest w interesie najrychlejszej budowy Zakładu i dowodzi, że sprawa ta traktowana jest z całym możliwym pospiechem przez p. Namiestnika. Wobec tego nie ulega już wątpliwości, że budowa rozpocznie się z wiosną i że do tego czasu wał forteczny za cmentarz przerzuconym zostanie. Jeżeli więc i ta dzielnica, co nie ulega wątpliwości, zabuduje się z tego powodu, należałoby pomyśleć o przerzuceniu drogi pogrzebów na rogatkę warszawską, a droga ta byłaby i krótszą znacznie i dogodniejszą.

— **Lwowski komitet opieki nad wygnańcami z Prus** ma do polecenia: 1) oficyalistę gospodarczego, kawalera; 2) rządcę dóbr, żonatego, bezdzietnego, z bardzo pięknemi świadectwami od obywateli Królestwa i Wielkopolski. Adresować do komitetu.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 23 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr przeważnie z zachodniej strony, niebo zamglone, średnia temperatura dnia około 10°C, powietrze wilgotne, nieznaczny deszcz chwilowy.

— **Wypadki miejscowe.** Stratowana w dniu 14 b. m. przez konia, który wyrwał się przy podkuwaniu z podwórza kowala pod l. 10 przy ulicy Pańskiej, Marya Czajkowska, zarobnica, licząca lat 40, wdowa, matka dwojga dzieci, zmarła w głównym szpitalu skutkiem ran odniesionych. — Zajął się wczoraj wieczór słup latarni ulicznej, skutkiem pęknięcia rezerwoaru palącej się naftowej lampy, przy ulicy Janowskiej, a drugi przy ulicy św. Zofii. Przy gaszeniu ognia w pierwszem miejscu, poparzył sobie czeladnik krawiecki, Stanisław Czerny, dość znacznie obie ręce.

— **Pożary.** W Zamościu, w powiecie przemyślańskim, zgorzały domy mieszkalne i zabudowania gospodarcze trzech włościan; szkoda wynosi około 2.000 zł. — Na folwarku Koszyce małe, w pow. tarnowskim, zniszczył pożar wszystkie zabudowania gospodarskie, spichrze i gumna, zapełnione tegorocznemi zbiorami, wyrządzając szkodę na przeszło 13.000 zł., z których 10.000 zł. pokryte są asekuracyą. — W Maryampolu, mieście, zniszczył pożar dom mieszkalny, zabudowania gospodarskie i zapasy zboża należące do R. Wołczuka; nieubezpieczona szkoda wynosi około 1.000 zł.

— **Zapiski policyjne.** Zgubiono paszport Grzegorza Jachimowicza, kowala, przez dyrekcyę policyi we Lwowie wydany; świadectwo szkolne Weroniki Burkowskiej; zegarek srebrny kryty remontoir znaczony liczbą 62.772 lub 62.792, wartości 12 zł. na ulicy Żółkiewskiej; zastawniczą kartkę banku ruskiego do l. 3.583 na złotą broszkę. — Znaleziono pugilaresik z kwotą 2 zł. 88 ct. w tramwaju; sakiewkę ze zastawniczą kartką banku ormiańskiego do l. 11.252, na imię Grasowskiej, z 17 września 1885 na 4 sznurki korali za 25 zł. zastawione; złotą płaską obrączkę, znaczoną wewnątrz M. P. 1880 w Lubieniu; klucz pokojowy koło teatru – Zginęła w nocy na 21 b. m. z pastwiska na Korytach p. Janowi Krzysztofowiczowi, właścicielowi realności pod l. 17 ulica Adamowa, łoszyca, mająca rok i 6 miesięcy, kasztanowatej maści, z czarną grzywą i czarnym ogonem, z gwiazdką na czole.

— **Międzynarodowa wystawa** kucharska odbyć się ma w pałacu kryształowym w Lipsku. Protektorat nad ekspozycyą, która trwać będzie od 27 do 31 stycznia r. 1887 objęła królowa saska.

— **O nowej katastrofie kolejowej** donoszą z Ameryki północnej. Pociąg spacerowy złożony z 17stu wagonów, dążący z szybkością ośmiu mil na godzinę, spotkał się na zakręcie toru kolejowego pod Silver Creek z pociągiem towarowym, którego szybkość wynosiła 30 mil na godzinę. Zetknięcie się było tak niespodziewane, że nie zdążono zastosować hamulców. W powietrzu rozległ się straszliwy łoskot, kilka wagonów uległo zupełnemu zdruzgotaniu, 14cie osób poniosło śmierć na miejscu, a zwłoki ich były w tak straszny sposób pokaleczone, że na znacznych odległościach zbierano poodrywane części ciała. Liczba ranionych jest bardzo wielka, trzech posażerów umarło skutkiem otrzymanych obrażeń.

— **Smutny wypadek** miał miejsce pod Emersdorf. Sternik tratwy wiozącej 90 pielgrzymów z Ybbs tak nieostrożnie odbił od brzegu, że tratwa przedziurawiła się i kilkanaście osób wpadłszy do wody utonęło.

— **Pogłoski o zamordowaniu** Pawła Bert'a w Tonkinie obiegają w Paryżu. Rząd wszelako nie otrzymał żadnego potwierdzenia tych wiadomości.

— **Dante na tureckim indeksie.** „Boska komedya" Dantego została zakazana w całem państwie tureckiem na zasadzie, iż jest wyszydzeniem wszystkich religij.

— **W Japonii i na Korei,** jak donosi *Globe*, cholera czyni straszne spustoszenia, a liczba ofiar zarazy ma być niezwykle znaczną.

— **Ex-milioner.** Donoszą z Warszawy: Przed paru dniami w izdebce na poddaszu, w jednym z domów przedmieścia Pragi, w pobliżu rogatek Grochowskich, zmarł 80letni starzec A. G., którego życie obfitowało w najrozmaitsze przygody. Człowiek ten przed laty 30 był milionerem, w dosłownem znaczeniu tego wyrazu, a skończył prawie jak żebrak, gdyż na starość, lubo pod kościołem i na ulicy nie wyciągał do przechodniów ręki, otrzymywał od kilku osób stałe wsparcie, pozwalające zaledwie na utrzymanie nędznego życia. Młodzieńcze lata G. przepędził w mierności, zajmując skromną posadę w jednej z tutejszych dykasteryi sądowych. Niespodziany spadek po jakimś krewnym dał G. odrazu krociową fortunę. Majątek olśnił młodzieńca, który porzuciwszy posadę, wpadł odrazu w wir szalonego i zbytkownego życia. Warszawa jednak była dla G. za małem polem. udał się więc zagranicę i szalał tam dopóty, dopóki nie stracił spadku co do grosza. Po kilku latach zniknięcia z horyzontu zamożnego i zbytkownego świata, G. znów się pojawił, sypiąc pieniędzmi na wszystkie strony. Mówiono, z czem zresztą G. się nie taił, iż wygrał znaczną sumę w Baden-Baden i Hamburgu, stawiając na kartę jakieś resztki oszczędzonej, czy też podarowanej mu przez kogoś sumy. Szczęśliwy gracz został naprawdę milionerem i nabył jeden z większych majątków pod Warszawą Zdawało się wszystkim. iż G. z wiekiem ustatkował się i doszedłszy znów do zamożności. dzięki kapryśnej fortunie, potrafi się od nowych szaleństw powstrzymać. Rzeczywiście przez kilka lat G., ożeniwszy się z córką jednego z bardziej znanych podówczas przemysłowców, prowadził cichy żywot, a nawet począł ujawniać pewną działalność na polu pracy obywatelskiej. Trwało to jednak dość krótko, gdyż niepoprawny marnotrawca, któremu pieniądze tak łatwo przychodziły nie mógł usiedzieć spokojnie. Wyjechawszy zagranicę pod pozorem kuracyi, zabłądził znów do którejś z jaskiń, zwanych domami gry i tam zostawił cały majątek. Żona ze zmartwienia zmarła, a G. po wielu latach włóczęgi za granicą, pełnej przygód, wynędzniały i chory powrócił do kraju. Rodzina żony z litości utrzymywała go do końca życia. Zdrowie w tym człowieku było rzeczywiście niespożyte, kiedy po tak burzliwie spędzonym żywocie doczekał się 80-ciu lat wieku.

— **Nieszczęśliwy król bawarski Otto** wbrew rozpuszczanym pogłoskom, czuje się w ostatnich czasach lepiej. Odbywa częste przejażdżki powozem, na ukłony spotykanych osób odpowiada uprzejmie, wygląda zdrowo, gazety czytuje często i z zajęciem, a gnębiąca go apatya coraz częściej ustępuje weselszemu usposobieniu. W takich swobodnych chwilach król odbywa wędrówki po całym pałacu, zagląda nawet do kuchni, gdzie go wielce interesuje zawartość garnków, przyczem niedawno poparzył sobie silnie palce. Nieszczęśliwy monarcha tęskni bardzo za Monachium i ilekroć podczas przejażdżek dojrzy wieże kościołów monachijskich wyraża namiętne pragnienie ujrzenia stolicy swego państwa.

— **Człowiek przedhistoryczny.** Dwaj uczeni z Leodyum (Marcel de Puydt i Maksymilian Lohest) utrzymują, jakoby zrobili bardzo ważne odkrycie. — Przeszukali oni jaskinię Bicheaux Roches, leżącą w dobrach Spy (własność hr. Beaufort) kilka mil od Namur, i znaleźli w duksztynie (wapień) dwie czaszki ludzkie niezwykłej grubości. zupełnie tak samo sformowane, jak słynna czaszka, znaleziona w dolinie elberfeldzkiej. Łuki kości czołowej nad oczami wyskakują niesłychanie naprzód, a niskie i skrzywione czoło wyciska na tych czaszkach wybitne piętno czaszki małpiej. — Czaszka znaleziona koło Eberfeld zdawała się należeć do tak niskiej rasy, że uczeni mieli ją za czaszkę idyoty. Tymczasem czaszki obecnie znalezione okazują, że owa eberfeldzka nie była wyjątkiem, lecz prototypem pierwszej znanej rasy ludzi, którzy zamieszkiwali nad brzegami Neandru i Sambry.

Obok czaszek znaleziono jeszcze inne rzeczy, mianowicie mnóstwo krzemieni doskonale obrobionych, czerwono zabarwione zausznice, naszyjniki z pereł ze szczególnemi rysunkami, ułamki szpilek z kości słoniowej i t. d.

— **Niedźwiedź w więzieniu.** Szwajcarskie dzienniki podają zabawne zdarzenie. Do jednego z małych miasteczek Szwajcaryi przybyli cyganie z niedźwiedziem i na noc rozłożyli się przy drodze. Strażnik polowy w obawie żeby w nocy niedźwiedź nie uciekł, poradził cyganom aby go zamknęli do izby, w której znajdował się areszt miejski. Zaprowadzono niedźwiedzia, [illegible] izbę pustą, w niej go zamknięto. Tego [illegible] pijak wyprawiał burdy na ulicy, śpiewał, [illegible] tego stopnia, że żandarm uznał za stosowne zaprowadzić go do aresztu, nie wiedząc kto się tam w obecnej chwili znajduje. Zgrzyt klucza w zamku obudził niedźwiedzia, smacznie śpiącego i pełne groźby mruczenie powitało wchodzących. „Cicho tam!" zawołał żandarm i wtrącił pijaka do izby. W pierwszej chwili, włóczęga nie mógł sobie zdać sprawy z miejsca w jakiem się znajduje, ani w jakiem jest towarzystwie, ale w miarę jak przytomność mu wracała, gdy ujrzał straszne zwierzę, cofał się przerażony w sam kąt izby, drżąc na całem ciele ile razy niedźwiedź się poruszył i obiecując sobie, że nigdy już nie da się złapać do aresztu. Tymczasem niedźwiedź zupełnie się rozbudził i stanął na tylnych łapach, na których ledwie mógł się unieść, bo zwierzę, w ciągu dnia zmuszone było do wypicia sporej liczby flaszek piwa i wina żeby mieć siłę sztuki pokazywać; jednem słowem niedźwiedź także był pijany. Pijaństwo u tych zwierząt w szczególny objawia się sposób, jeżeli mamy sądzić z tego wypadku. Niedźwiedź zataczając się postąpił do swego towarzysza, objął go łapami i zmusił go łagodnie by się przy nim położył na ziemi. W tej pozycyi nieszczęśliwy włóczęga przeleżał aż do rana Skoro świtać zaczęło, strażnik polowy przyszedł wyprowadzić niedźwiedzia i jednocześnie wypuścił pijaka, który choć wytrzeźwiony, nie mógł ustać na nogach.

— **Wachlarz, wiązanka aforyzmów.** Kobieta, dla której jesteś obojętny, powierzy ci wachlarz z zastrzeżeniem: „tylko proszę mi go nie połamać!"

Kokietująca cię, będzie tak manewrowała, aby jej wachlarz jak najdłużej pozostawał w twoich rękach; w skrytości ducha atoli ucieszy się, gdy go oddasz w całości.

Tylko wachlarz kobiety kochającej możesz bezkarnie uszkodzić, zdruzgotać nawet, albowiem zawsze możesz jej wytłómaczyć, żeś to uczynił w namiętnem uniesieniu.

Nigdy niedowierzaj uczynności kobiety: gdy chłodzi mężczyznę powiewem wachlarza, wie dobrze, iż ta filantropia wręcz przeciwny odniesie skutek.

Piękne panie lubią mieć całe kolekcye wachlarzy, aby do każdego z nich dorabiać potem suknię.

Myli się, kto sądzi, iż wachlarz jest parawanikiem *en miniature*.

Przeciwnie, złożony, wskazywać będzie właśnie to, co szczególniejszą zwrócić ma uwagę.

Jeśli właścicielka wachlarza ma zgrabne usteczka, niezawodnie — od niechcenia — często

nim będzie ust dotykać; jeśli ma ładną rączkę, będzie nim uderzała po niej.

Kobiety, jeżeli nie serce, to charakter poznać można — ze sposobu używania wachlarza.

Przy wyjściu z balu ileż to żon wpierw pyta: „gdzież mój wachlarz?“ a potem dopiero: „gdzież mój mąż?“...

Gdy kobieta pozwoli ci rozmawiać ze sobą za wachlarzem, mów tak, jakbyś się już w jej buduarze znajdował.

Gdy chcą się pozbyć twego towarzystwa, każą ci szukać wachlarza tam właśnie, gdzie go nie zostawiły.

Nie należy nigdy rozmawiać z jedną damą, bawiąc się wachlarzem drugiej.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny

Gawędy naukowe.

(Przegląd podróży geograficznych w r. 1885.)

(Dokończenie.)

Trzeci wybitniejszy podróżnik rossyjski, radca A. Regel, udał się w r. 1884 do Bochary, której emir ułatwił mu zwiedzenie całkiem dotąd nieznanych obszarów pomiędzy Amu-Darya a zdobytym niedawno Merwem. Ztąd za zezwoleniem ze strony Afganów puścił się przez górny Murghab i najciekawszą część Paropamiza ku południowej granicy krainy turkomańskiej a przerzynając pustynię w poprzek, dotarł aż do bocharskiej twierdzy Karki, położonej nad Amu-Daryą. Tak udało mu się obejść puszczę turkmeńską ze strony wschodniej i zbadać jej florę i faunę, które są całkiem podobne florze i faunie puszczy Kissylkum. Całkiem pustą i bez życia jest tylko część pustyni między środkowym Murghabem, Tedszen a obrosłym histaziami grzbietem Sulfagar.

Niedługo potem udał się Regel przez przesmyk Diszambe gór Hissar do Baldżuan i Karategin, gdzie spotkał się z wracającym topografem Petrowem, który zdejmował wschodnio-bocharskie obszary górzyste. Zwiedziwszy ujście Chingabu i Surchabu, zamierzał Regel udać się poza Pamir, ale obawa o zbiory zniewoliła go do powrotu na Taszkent do Petersburga (Henri Moser A travers l'Asie centrale, Paris, Plon 1886.)

Południowo wschodnia część Azyi, Archipelag Malajski, a szczególniej flora i fauna tych obszarów, są od kilku lat celem badań angielskiego przyrodnika Henry O. Forbes'a. Wyjechawszy z Europy w r. 1878 przybył do Batawii, zwiedził wyspy Keelinga, kraje Sunda, Bantam, Preanger, Lampongs i dorzecze Muri na Sumatrze, dalej Molukki i Timorlaut etc. Powróciwszy do Europy dla zestawienia naukowego materyału w całości, wyjechał Forbes w maju ub. r. znowu do Batawii, gdzie przygotowywał się kosztem londyńskiego i australskiego towarzystwa geograficznego do podróży do Nowej Gwinei, ale okręt przywożący mu z Europy potrzebne do tej wyprawy zapasy, przy zawijaniu do samej Batawii zatonął.

W tym samym czasie badała Nową Gwineę inna grupa badaczy, wyprawiona kosztem właściciela dziennika Melbournskiego „Age“ pod dowództwem kap. Strahan'a. Ten przedsięwziął sobie stwierdzić, czy pod 9° 20 pół. szer. geogr. a 142°21 wsch. dług. geogr. wpływająca do morza rzeka Maikassa ma związek z Fly i tym sposobem dotrzeć do wnętrza Gwinei. Z owoców tej wyprawy nie doszły nas jeszcze sprawozdania. Natomiast doszły nas już wiadomości o podróżach niemieckiego badacza O. Finscha, który badał zajęte przez Niemcy północne wybrzeże tej wyspy i wykrył nieznaną dotąd wielką rzekę, stwierdził, iż zarzucany tamtejszym krajowcom kannibalizm, jest nietylko nieprawdą, ale że owszem, ludzie ci są nader spokojnego charakteru, trudnią się rolnictwem i socyalnie stoją wyżej od pobratymców swoich południowych. Żelazo nie jest im znanem, żyją w okresie rozwojowym kamiennym.

Badanie kontynentu australskiego postąpiło w r. ub. także naprzód. Kapitan angielski Carrington badał wybrzeże Northera Territory; poodkrywał wiele nieznanych rzek, stwierdził spławność największej z nich rzeki Goyder i stwierdził, iż uważana dotąd za osobną rzekę Hutchison jest tylko ramieniem deltowem rzeki Goyder. Mało znane pobrzeże zatoki Karpentarya badała komisya umiejętna złożona z Hartmana, Jsamberta i Jaeszkego a odkryty w r. 1879 obszar Kimberley badał W. J. O'Donell, który stwierdził wielką urodzajność tamtejszej ziemi i przydatność jej do osad europejskich, gdyby nie zawziętość krajowców, którzy wszelkiej inwazyi obcej są uparcie nieprzyjazni.

Badania geograficzne w Ameryce wykazały w roku minionym, iż wybrzeża zatoki Hudsona wznoszą się zwolna w niektórych miejscach po nad poziom dotychczasowy dość znacznie, szczególniej w przesmyku Hudsona aż do wysokości 120 metrów. W tym samym przesmyku wykrył dr. Bell ślady jakiegoś zanikającego lodowca, który w dyluwialnych czasach był odpływem wschodnim nagromadzonego przy Cap Chudleigh śniegu.

W Stanach Zjednoczonych zbadał Dutton ostatni z czynnych wulkanów nad Feather Lake w Kalifornii. Wulkan ten leżący w środku ongi wulkanicznego obszaru Lassen Peak, przedstawia 180 m wysoki a 1000 m. szeroki stożek popiołu i rapilli, bez wszelkiej wegetacyi. Wybucha sporadycznie i wyrzuca wówczas prąd lawy o 30—50 m. przekroju.

W Meksyku rozpoczęła w r. z. komisya górnicza pierwsze systematyczne zdjęcia geologiczne celem wydania mapy tych ciekawych przestrzeni ziemi, a w Ameryce południowej badał Chaffanjon górny bieg rzeki Orinoco i wnętrze Caury, gdzie udało mu się po raz pierwszy poznać zwyczaje i życie nieznanych przedtem odrębnych szczepów indyjskich. Holenderski podróżnik dr. H. F. C. ten Kate, któremu nauka zawdzięcza wierzytelne daty o Arizonie, Nowym Mexyku i terytoryach Indyan, udał się 18 mąja r. z. znowu do Paramaribo, a ztąd w głąb Surynamu w celach etnograficznych. Natomiast Feilberg i Thonar rozpoczęli w lipcu r. z. z polecenia republiki Argentyny badanie dorzecza Rio Pilcomayo i związku tejże ze spławnym Paraguayem, czyli pośrednio związku wodnego Argentyny z Boliwią.

Najmniej dotąd zbadany kontynent na kuli ziemskiej — Afryka, była i w roku ubiegłym polem trudnych i żmudnych prac rozmaitych podróżnikow. Znany J. Thomson badał handlowe stosunki obszarów u ujścia rzeki Nigir koło Sokoto. Angielski konsul w Mozambiku H. E. O'Nell zebrał materyały do wydania karty topograficznej wschodniej Afryki i wyjednał swym wpływem u londyńskiego Towarzystwa geograficznego, wysłanie komisyi pod kierunkiem J. T. Last'a, ongi członka Church Missionary Society w Mpawpwa (Mamboin). Last wyruszył w r. z. do Lindi z zamiarem zwiedzenia ujścia rzek Roruma i Ludżende i wierzchołka Namulli-Pick (2700 m.), zkąd udając się na południowy Zachód ma zbadać obszary pomiędzy tym punktem a Angoche i wrócić na Quilimane do Mozambiku.

O przerznięciu afrykańskiego kontynentu przez portugalskich oficerów marynarki, Hermenegildo de Brito Capello i Roberto Joens w czasie między marcem 1884 a majem 1885 mamy już także sprawozdanie. Wyruszywszy z Mossamedes na Wschód, przez Huilla, wzdłuż rzeki Kakulovar, udali się ku Kubango w krainę wcale niezbadaną, kraj Lobale zwiedzony w części przez Serpa Pinto do Sambesi, a ztąd do spływu rzek Liba i Kabompo. Wzdłuż Kabompo niezwiedzanym dotąd obszarem ziemi i niezaludnionym, ale pełnym dzikich słoni i straszliwych much Tsetse, dotarli do Garanganja w pobliżu jeziora Moers, zwiedzili to jezioro i zamierzali udać się na drugi brzeg Luapula, by dostać się do belgijskich stacyj nad Tanganjika, ale wojna panująca pomiędzy tamtejszemi szczepami zmusiła ich do porzucenia tego zamiaru. Udali się więc na Południe ku jezioru Bangweolo w obszar zamieszkały przez negrów Babise, — aż wycieńczeni niedostatkiem i uciążliwością podróży widzieli się zniewoleni do powrotu do portugalskiej stacyi Tete nad Sambesi. Najważniejszą zdobyczą tej podróży jest sprawdzenie biegu rzek Kunene, Kuarrai i jej związku z Kubango, zbadanie Handa i górnego biegu Ovampo, dorzecza Kubango górnego Sambesi i Kabompo, odkrycie Kambai, źródeł rzek Lualaba i Luapula czyli Congo, zbadanie jezior Bangweolo i Bemba i wyżyny Muszinga.

Równie obfitą w zdobycze była podróż poruczników Wissmana i François, którzy w listopadzie 1883 opuścili Europę, celem zbadania rzeki Kassaj, największej z pobocznych rzek Congo. Po mozolnych przeprawach udało się im też stwierdzić, iż Kwa-Fini, odkryty w r. 1882 przez Stanleya, jest dolną częścią Kassai, a San-Kuru, jezioro Leopolda i Kuango, stanowią tylko jej dorzecze. Najwspanialszem jest ujście rzeki Lulua do Kassai, gdzie masy wody rozlewają się tak szeroko, iż krajowcy dla rozróżnienia wybrzeży zjednoczonych rzek używają trzech osobnych mian: Bakuba, Baczilele i Saire. Płynąc z biegiem wody, badał Wissman nader gęsto zaludnione wybrzeża Kassai, dotarł do Bakutu, do zlewu Kuango i Mifini, aż wreszcie zakończył wyprawę w Leopoldville przy Stanley-Pool.

Dr. Grenfell, znany ze swych badań porzecza Kongo, docierał w r. u. do źródeł rzeki Liboko, która 175 kilometrów płynie całkiem równolegle z Kongo, i później się z niem łączy, i zbadał bieg rzek Uruki i Lulongo z lewego dorzecza Kongo.

W zachodniej Afryce idą prace geograficzne bardzo raźno. Przodują tu od czasu aneksyi Kamerunu niemieccy badacze, a przedewszystkiem dr. H. Zöller, topograf kraju Togo, kolonij Porto-Novo, Dahome i pobrzeża Mahin. Rezultatem zeszłorocznych jego prac jest zbadanie kraju Batanga, rzek Campo, Benito i Moanza. Dr. B. Schwarz badał etnograficznie wnętrze Kamerunu, szczególniej nieznane szczepy Bafarami. Ta część świata była także polem badań geograficznych polskich podróżników: Tomczaka i Janikowskiego. Opisy tychże mają wkrótce ukazać się na pułkach księgarskich.

Maryan Dimmel.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie.

(*L.*) Sala ratuszowa zapełniła się szczelnie dzisiaj reprezentantami właścicieli większych posiadłości ziemskich, którzy przybyli na walne zgromadzenie galicyjskiego Towarzystwa gosp., połączone z niezwykłą uroczystością, przygotowywaną od roku zeszłego. Wśród obecnych widzieliśmy: JE. Namiestnika p. Filipa Zaleskiego, JW. Marszałka kraj. dr. Zyblikiewicza, Najprzew. Arcybiskupów ks. Morawskiego i Issakowicza, J. E. Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego, prokuratora skarbu radcę Dworu dr. Edwarda Podlewskiego, i bardzo liczny zastęp szlachty, która przybyła w strojach galowych. Po godzinie 11 przed południem, J. E. Adam ks. Sapieha zagaił posiedzenie i zaznaczył, że komitet Towarzystwa, korzystając z postanowień statutu, z powodu kilka ważniejszych spraw do załatwienia, zwołał walne zgromadzenie, przyczem podziękował dostojny prezes J. E. p. Namiestnikowi, obu książętom kościoła, i p. Marszałkowi krajowemu, że obecnością swoją raczyli zaszczycić zebranie.

Nim przystąpiono do porządku dziennego, Mieczysław hr. Borkowski w imieniu komitetu wykonawczego zabrał głos i odczytawszy adres członków Towarzystwa, wyrażający cześć i hołd zasługom i pracy JE. Adama ks. Sapiehy, wręczył mu prześliczne album, zawierające w sobie adresy wszystkich oddziałów gal. Tow. gospodarskiego, tudzież medal pamiątkowy, wybity na cześć ks. Sapiehy w uznaniu jego 25-letniej działalności w Towarzystwie.

Następnie p. Bolesław Augustynowicz odczytał drugi adres wystosowany do dostojnego prezesa przez komitet centralny Towarzystwa gospodarskiego. Opiewa on: „Jaśnie oświecony książę! Składamy Ci Mości książę album pamiątkowe na uczczenie Twojej wieloletniej pracy w gronie naszem, jako dowód wysokiej czci i życzliwości z głębi serca płynącej. Przez długi szereg lat przewodniczyłeś usiłowaniom naszym ku dobru kraju podjętym. Oby Ci niniejszy dar koleżeński był równie miłym, jak miłą zawsze pozostanie pamięć Twojego kierownictwa.“

Tak po przemówieniu hr. Borkowskiego, jako też p. B. Augustynowicza, zgromadzeni wznosili entuzyastyczne okrzyki na cześć księcia.

P. Struszkiewicz imieniem krakowskiego Towarzystwa rolniczego, przyłączył się do tej manifestacyi i wyraził szczere życzenie, ażeby cenna działalność księcia dla dobra kraju trwała w jak najdłuższe lata.

Hr. M. Borkowski zakomunikował zebraniu, że otrzymał telegram z Krakowa, zawiadamiający go, iż do uroczystości wręczenia medalu pamiątkowego księciu Sapieże, delegowało krakowskie Towarzystwo rolnicze p. Szybalskiego. Wskutek tego zabrał głos p. Szybalski i ponowił życzenie, wypowiedziane już przez p. Struszkiewicza.

Hr. Borkowski zakomunikował wreszcie księciu Sapieże telegram gratulacyjny p. H. Janki, który z powodu niemocy, nie mógł osobiście wziąć udziału w uroczystości.

JE. Adam książę Sapieha zabrał głos, i w przemówieniu, jak zwykle, pięknem, podziękował za te szczere objawy sympatyi. „*Non sum dignus*“ — powiedział książę między innemi — „dajecie mi Panowie więcej, niż się spodziewałem. Ale w tym objawie chcę upatrywać wskazówkę dla młodszych naszych kolegów, którzy — oby zrozumieć chcieli nasze położenie. Im czarniejsze gromadzą się na horyzoncie chmury, tem silniej stać powinniśmy przy haśle: *Viribus unitis*, a być może, że te czarne chmury rozbiją się o nasze połączone i zjednoczone siły“. (*Huczne oklaski*).

Po tej uroczystości przedstawił książę prezes delegatów rozmaitych zagranicznych Towarzystw, których nazwiska podamy jutro, poczem p. Strzelecki, imieniem komitetu, przedstawił wnioski co do mianowania członków honorowych Towarzystwa. Na wniosek p. E. Podlewskiego mianowało Zgromadzenie przez aklamacyę członkami honorowemi pp. księcia Karola Schwarzenberga i p. Teofila Ostaszewskiego z Wzdowa. O tej nominacyi zawiadomiono ks. Schwarzenberga w drodze telegraficznej.

Dalszy przebieg obrad dzisiejszego zgromadzenia streścimy jutro.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Karol Salvator obchodził dnia 19go b. m. uroczystość srebrnego wesela, na którą przybyli do willi Buchberg pod Traunkirchen Najd. Arcyksiążęta Leopold, Karol i W. Książę Toskany wraz z swoją małżonką Alicyą. Nabożeństwo pontyfikalne odprawił i pobłogosławił Dostojnych Jubilatów nuncyusz apostolski msgr. Vanutelli.

Jutro w piątek, wyjadą do Pesztu wspólni Ministrowie hr. Kalnoky, hr. Byladt-Rheidt i Kallay, oraz Ministrowie austryaccy hr. Taaffe i dr. Dunajewski, gdzie w sobotę i niedzielę odbywać się będą przy udziale ministrów węgierskich Tiszy i hr. Szapary'ego, narady nad przedłożeniami, jakie mają być wniesione do wspólnych Delegacyj. Uchwały powzięte na wspólnej konferencyi, zostaną sankcyonowane na radzie gabinetowej, jaka odbędzie się wkrótce w Wiedniu pod przewodnictwem Najj. Pana, a na której ma zapaść także decyzya co do terminu zebrania się Delegacyi.

Dzienniki dowiadują się, iż budżet bośniacki na rok 1887, zostanie zamknięty małą nadwyżką, skutkiem czego nie będzie wniesionem do Delegacyj żadne żądanie na koszta administracyjne krajów okupowanych.

Fremdenblatt pisze: Jak się dowiadujemy, wysłaną już została z Pesztu do Wiednia odpowiedź rządu węgierskiego na tę notę Rządu austryackiego, w której oświadczono, iż w sprawie cła od petroleum Rząd obstaje przy uchwałach austryackiej Izby deputowanych i skutkiem tego odrzuca odnośne propozycye węgierskie. Słychać, iż rząd węgierski oświadcza tylko w tej odpowiedzi, iż przyjmuje do wiadomości pismo Rządu austryackiego zawierające odmowę na jego propozycyę.

Budap. Corr. rozwodząc się nad rokowaniami w sprawie cła od nafty utrzymuje, że nie zachodzi konieczność zebrania się austro-węgierskiej konferencyi cłowej, ponieważ poruszona równocześnie przez Rząd austryacki kwestya, aby sprowadzać się mająca nafta surowa badaną była przed ocleniem jej, nie należy do kompetencyi konferencyi cłowej, ale będzie tworzyć wyłącznie administracyjną agendę obu ministrów skarbu.

Rumuński minister spraw zagranicznych p. Stourdza znalazł w Peszcie, jak ztamtąd telegrafują bardzo dobre a nawet uprzedzające przyjęcie. Podczas posiedzenia Izby niższej konferował on dłuższy czas z ministrem Tiszą i Szecheny'm był na obiedzie u p. Tiszy, poczem udał się z powrotem do Bukaresztu. W sferach politycznych upatrują w konferencyach Stourdzy z ministrami węgierskimi pewne znaczenie dla uregulowania stosunków handlowych między Austro-Węgrami a Rumunią.

Budap. Corr. pisze z okazyi pobytu p. Stourdzy: Mamy powody sądzić, że rokowania względem traktatu handlowego między Monarchią a Rumunią mogą być niebawem ponownie podjęte.

Telegrafują z Baden-Baden: Zupełnie bezzasadne są niepokojące pogłoski o stanie zdrowia cesarza Wilhelma. Owszem monarcha przychodzi widocznie do sił, wyjeżdża codziennie na spacer, a dnia 20 b. m. był na obiedzie familijnym w zamku wielkoksiążęcym.

Zwyczajna sesya parlamentu niemieckiego ma być zwołaną w drugiej połowie listopada.

Według depeszy z Karlsruhe, W. Książę udzielił ostatniemi dniami znaczną liczbę orderów członkom kleru katolickiego.

Dnia 30 b. m. arcybiskup Dinder odbędzie ingres do archikatedry gnieznieńskiej.

Jak donoszą, carstwo rossyjscy mają udać się wprost ze Spały, nie zatrzymując się nigdzie, do Brześcia Litewskiego, a ztamtąd do Petersburga. Podobno pierwotnie zamierzonym był powrót koleją warszawsko-petersburską, oraz przyjęcie dygnitarzy na dworcu.

Zkądinąd piszą, że carstwo rossyjscy nie wracają do Petersburga, ale udają się do Liwadyi na Krymie.

Warszawski Dniewnik pisze: Z powodu przytrafiających się tu i owdzie w pasie granicznym wyjątków przeciwnych obowiązującemu prawu, polecono dyrektorom komór cłowych, iż przejazd przez granicę końmi lub przejście pieszo z obu stron z chwilą nastąpienia zmroku, zostaje zamknięte i pod żadnym pozorem rogatka cłowa dla nikogo w porze nocnej nie może być otwieraną

Do *N. fr. Presse* donoszą z Sofii: Ukaz, zwołujący wielkie Zgromadzenie narodowe, wydany zostanie w sobotę. W sferach rządowych uważają za rzecz pewną, że na 600 deputowanych, będzie 500 przyjaźnie usposobionych dla rządu. Usposobienie ludności znacznie się uspokoiło, zwłaszcza w skutek wiadomości, jakie tu nadchodzą z Wiednia.

Polit. Corresp. pisze: W kilku dzienników była mowa o rzekomym traktacie, jaki miał być zawarty między rządem rossyjskim a Portą, i zawierać miał następujących 7 punktów: Zgodne rozwiązanie kwestyi bułgarskiej, przywrócenie dawnego stanu rzeczy w Rumelii wschodniej, zrzeczenie się Rossyi mającego się wypłacić przez Turcyę odszkodowania wojennego, poparcie Rossyi dla rewindykacyi Bośnii i Hercegowiny, rossyjska gwarancya obecnego terytoryum tureckiego, odstąpienie Erzerum Rossyi, wolny przejazd rossyjskiej flagi przez zatoki morskie. Z kompetentnej strony donoszą nam z Konstantynopola, iż te wszystkie doniesienia są czystym wymysłem.

Były poseł francuski w Berlinie, baron de Courcel, został mianowany członkiem komisyi archiwów dyplomatycznych.

Pomiędzy skrajnym organem *Justice* a organem oportunistów *Républ. Française*, wybuchła polemika, prowadzona w tonie ostrym z powodu przyszłej polityki Francyi. *Justice* odzywa się z niechęcią o szukaniu przez urzędową Francyę przymierza w Petersburgu, a *République Française* zapytuje z ironią, czy Francya, według pana Clémenceau, ma szukać sojuszów tylko z republikanami, a w takim razie może z Andorrą i San Marino? Francya, według *Rép. Fr.*, powinna mieć na oku tylko swoje interesa i korzyści, dobrze więc zrobiła, zarzucając politykę przyjazną Anglii, której była narzędziem.

Z kół komisyi budżetowej dochodzi wiadomość, że pomiędzy komisyą i rządem a Towarzystwami kolejowemi może przyjść do zatargu z powodu pretensyj tych Towarzystw. jakie mają do sum zagwarantowanych przez państwo.

Do *Köln. Ztg.* donoszą z Paryża, że dzienniki paryskie dotychczas nie zaprzestały snuć pewnych, daleko sięgających kombinacyj politycznych, które opierają na mianowaniu posłem w Berlinie p. Juliusza Herbette. *Köln. Ztg.* dodaje: Jeżeli idzie o zamiary pokojowe, nikt przeciw temu nie podniesie zarzutu. Ale w takim razie musiałby się generał Boulanger zdecydować na wydanie wskazówki prasie bulwarowej, ażeby zaniechała wycieczek jątrzących przeciw Niemcom; p. Déroulède musiałby się usunąć w domowe zacisze i w ogóle musiałoby przeobrazić się niejedno, na co wiele potrzeba czasu. Za nim to wszystko nastąpi, to Niemcy skłonne będą wprawdzie zawsze do pokoju, ale nie zejdą ze stanowiska przezorności i stosownie do tego urządzą się także w stosunkach dyplomatycznych.

Dzienniki angielskie konstatują z zadowoleniem, że obrady nad sprawami finansowemi w parlamencie zostały prawie ukończone, i że deputowani uwolnieni nakoniec będą od teroryzmu frakcyi irlandzkiej. W ostatnich kilku dniach trwały posiedzenia bez żadnego rezultatu do godziny czwartej rano. Gdy z góry zapowiedziano, że po załatwieniu spraw finansowych, posiedzenia zostaną odroczone, obecnie więc nadeszła ta pożądana chwila dla wszystkich deputowanych, nie wykluczając i liberalnych, którzy równie są oburzeni na autonomistów irlandzkich za długie mowy nad podrzędnemi sprawami.

Dzienniki londyńskie donoszą, że rozjątrzenie w kołach narodowców irlandzkich ogarnęło także Irlandczyków, przebywających w Anglii, i że w miastach angielskich przychodzi do zaburzeń, wywoływanych przez robotnicze sfery irlandzkie. Ruch ten z pobudek narodowych. wyzyskują anarchiści i starają się doprowadzać do starć pomiędzy katolikami a protestantami. Starcia takie zaszły w ostatnich czasach w Liverpoolu.

Wszystkie relacye z Madrytu, obecnie już szczegółowe, stwierdzają bardzo mały udział ludności w zaburzeniach. Przeważna część biorących udział osób cywilnych, byli to agenci, którzy przybyli z Francyi lub innych krajów. Władze skonstatować miały, że w ruchu wzięło udział wielu karlistów, i że oni to głównie byli sprawcami morderstwa, dokonanego na pułkowniku Mirasol.

W dalszym ciągu relacyi o powitaniu królowej w Madrycie, donoszą wczorajsze depesze: Ludność przyjęła przyjeżdżającą królowę na dworcu kolei i wzdłuż ulic do pałacu wiodących, tak entuzyastycznie, jak tu nie zapamiętano. Królowa widocznie była bardzo tem przyjęciem wzruszona.

Odbywają się dalej liczne aresztowania. Sześćdziesięciu zrewoltowanych kawalerzystów prawdopodobnie schroniło się w góry Toledo. Pułkownik i oficerowie tegoż samego pułku ścigają zbiegów. Sądy wojenne dzisiaj rozpoczną czynność, a będą postępować z całą surowością. Jest wielkie oburzenie na wykroczenia dzienników, i naganiają tu miękkie i niedbałe zachowanie się rządu wobec prasy. Wszelkie okoliczności wskazują, że się ma do czynienia z szeroko rozgałęzionem sprzysiężeniem, którego właściwym sprawcą jest Zorilla.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 września. *Wiener Abendpost* ogłasza Najw. pismo Cesarskie do Najd. Arcyksięcia Rainera, w którem, z okazyi ukończonych manewrów w Galicyi i ćwiczeń pod Bruneck, wyraża Monarcha Najd. Arcyksięciu najzupełniejsze uznanie i najgorętsze podziękowanie za pełną ofiarności pieczołowitość około wyćwiczenia obrony krajowej i tyrolskich strzelców krajowych.

Najw. pismo odręczne do generał-porucznika Teuschert-Kaufmanna wypowiada zupełne uznanie tak jemu, jak i generałom, oficerom i żołnierzom, którzy brali udział w manewrach XIV korpusu i tyrolskich strzelców krajowych, których to ostatnich działalność podnosi Monarcha z zadowoleniem.

Wiedeń, 23 września. *Wiener Ztg.* ogłasza Najw. rozporządzenie, mocą którego środki przewozowe zagranicznych koleji nie mogą podlegać sądowemu zajęciu.

Wiedeń, 23 września. (*Tel. pryw.*) Prezes gabinetu Taaffe bezzwłocznie po powrocie z Ellischau był na całogodzinnem posłuchaniu u Najj. Pana.

Wiedeń, 23 września. (*Tel. pryw.*) Tutejsze dzienniki dowiadują się, że hr. Chotek dotychczasowy c. k. poseł w Brukselii ma od Nowego Roku objąć posadę ambasadora przy dworze włoskim.

Wiedeń, 23 września. (*Tel. pryw.*) Reprezentacya gminna w Judenburgu (w Styryi), uchwaliła, iż wszelkie posady i roboty miejskie mają być poruczane wyłącznie Niemcom.

Wiedeń, 23 września Generał Kaulbars wyjechał wczoraj do Sofii, dokąd przybędzie w piątek i rozpocznie urzędowanie.

Peszt, 23 września. (*Tel. pr.*) Utrzymują, iż odpowiedź p. Tiszy na interpelacye w sprawie bułgarskiej, będzie zarówno stanowczą jak jasną.

Sofia, 23 września. (*Tel. pr.*) W kołach tutejszych utrzymuje się pogłoska, że generał br. Kaulbars przywiezie z sobą *ultimatum* swojego rządu. Rząd bułgarski pokłada swoje nadzieje w stanowczości narodu.

Paryż, 23 września. Komisya budżetowa uchwaliła 9 głosami przeciw 5 głosom, zatrzymać kredyt na utrzymanie ambasady przy Watykanie.

Temps dowiaduje się, że rząd bułgarski zawiązał z różnemi francuskiemi domami bankowemi rokowania w sprawie zaciągnięcia 15-milionowej pożyczki.

Londyn, 23 września. (*Tel. pryw.*) Obiega pogłoska, iż Anglia ofiarowała sułtanowi za odstąpienie Krety 100 milionów.

Londyn, 23 września. W Izbie gmin oświadczył Churchill, iż jeżeli nie zajdą przeszkody, zamierza rząd zwrócić na najbliższej sesyi uwagę Izby na nagłą potrzebę zmiany regulaminu Izby. Dalej oświadczył Churchill, iż stan rzeczy na półwyspie Bałkańskim jest bezwątpienia poważny, a może stać się krytycznym. Niebezpieczeństwo, jakiego obawiają się deputowani zostałoby tylko przyspieszonem, gdyby rząd zgodził się na przeprowadzenie odnośnych rozpraw, w którym to razie byłby zniewolonym przedłożyć parlamentowi cały stan rzeczy. Rząd świadom jest zupełnie, że sprawy Bułgaryi są poważne, i że mogłyby stać się krytycznemi. Zachowanie się rządu w czasie przesilenia sierpniowego upoważnia Izbę do tego, aby mieć zaufanie, iż rząd traktować będzie z należytą oględnością obecne trudności.

Głównym celem rządu we wszystkich zagranicznych kwestyach europejskich będzie skuteczne utrzymanie koncertu europejskiego dla zabezpieczenia pokoju w Europie.

Izba przyjęła w trzeciem czytaniu ustawę finansową.

Zamknięcie parlamentu nastąpi w sobotę.

Sofia, 23 września. Zajście spowodowane notą rządu bułgarskiego zostało załatwione. Zrektyfikowany i przyjęty przez konsula rossyjskiego tekst noty opiewa:

Rząd bułgarski został w sposób przykry dotknięty zawiadomieniem Rossyi w sprawie procesu przeciw sprawcom ostatniego zamachu i mniema, że to tylko skutkiem płonnej obawy i złośliwych doniesień, agencya rossyjska widziała się zniewoloną do wręczenia z tego powodu noty, która świadczy, jak mniema rząd bułgarski, iż nadużyto jego dobrej wiary.

Wedle noty rossyjskiej rząd bułgarski miał mieć zamiar postąpić sumarycznie z winnymi. Wyrok jednak przeciw oskarżonym nie zapadnie tak szybko. Śledztwo zaledwie się rozpoczęło i z natury rzeczy będzie powolnem, albowiem zachodzi potrzeba przesłuchiwania oskarżonych znajdujących się w różnych i oddalonych znacznie od siebie miejscowościach. Zresztą samemu rządowi bułgarskiemu nie jest znanym dzień rozpoczęcia procesu, albowiem sądownictwo jest najzupełniej niezależnem od władzy wykonawczej. Rząd gotów jest udzielić każdej chwili potrzebnych odnośnych wyjaśnień przedstawicielom Mocarstw, a przedewszystkiem, reprezentantowi rossyjskiemu.

Madryt, 23 września. Rada ministeryalna pod przewodnictwem królowej uchwaliła wytrwać przy obecnej polityce, i tłumić, chociaż z umiarkowaniem antimonarchiczną propagandę.

Madryt, 23 września. Do dnia przedwczorajszego aresztowano 30 osób cywilnych i 191 wojskowych. Kilku podoficerów, którzy należeli do rokoszu, zeznało, iż Zorilla przyrzekł im patenta na kapitanów. W różnych miastach aresztowano cywilnych przewódców stronnictw. W całej Hiszpanii panuje spokój.

Moskwa, 23go września. *Mosk. Wiedomosti* piszą: Dla rossyjskiej agencyi dyplomatycznej nie ma obecnie miejsca w Sofii, jest tylko miejsce dla komisarza z władzą dyktatorską i odpowiednią liczbą liktorów. Przeciw wysłaniu komisarza, a nawet przeciw obsadzeniu Bułgaryi przez Rossyan, zaprotestowałaby prawdopodobnie tylko Anglia i to nie inaczej jak na papierze. Wyprowadzenie na porządek dzienny kwestyi wysłania komisarza wyjaśniłoby, czego w przyszłości może spodziewać się Rossya. Jeszcze przed wyborem księcia i przed wszelkiemi układami należałoby rozważyć, czy zadanie Europy co do rozwiązania kwestyi bułgarskiej ma na tem polegać, aby na tron bułgarski dostał się książę, któryby uważał stronnictwo Stambułowa jako narodowe, a niezgadzającą się z niem większość ludu jako służalców panslawizmu. W przeciwnym razie znalazłaby się Rossya w położeniu, któreby na długo oddziałało na jej wpływ na umysły Słowian półwyspu Bałkańskiego.

Paryż, 23 września. Generał austryacki Rieman, mianowany został komandorem legii honorowej.

Madryt, 23 września. Generał Pavia wydał do dzienników zakaz ogłaszania wszelkich wiadomości i komentarzy o procesie przeciw powstańcom, oraz wydawania opinii o karności wojskowej i porządku publicznym. Castelar wyraził się z naganą rokoszu i oświadczył, iż takowy jest hańbą dla Hiszpanii. Republikanie musieliby sami wyrzec się republiki, gdyby takowa miała być stworzoną w drodze rokoszu wojskowego.

Londyn, 23 września. Do *biura Reutera* donoszą z Mandalayu pod dniem 22 b. m.: Gdy dziś rano otwarto drzwi zakładu dobroczynności celem rozdania żywności osobom dotkniętym ostatnią powodzią, wkroczyły tłumy ubogiej ludności do budynku, przyczem 12 osób stratowano a 8 raniono. Około 6000 osób otrzymało wczoraj wsparcie,

---

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 września 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. gorn. 26·— Węg. akcye kredyt. 286·25, Akcye anglo-austr. 110·50, Akcye banku Union 200·25. Akcye kolei Karola Ludwika 196·50, Akcye kolei północnej 229 — Akcye kolei południowej 105·50, Akcye kolei Alfold 190·50. Akcye kolei Elżbiety 231·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 224·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 173·50 Wiedeńskie losy 125·90, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Losy regulacyi Cisy 125·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 106·—, Akcye związkowego banku 102 —, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·21·—, Węgierskie losy 121 —, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—, akcye tytoniowe 55·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 215·50. — Usposobienie ciche

Wiedeń, 22 września 1886, godzina 4 minut 40. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 23 września 1886 r. godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 276·90, Anglo-Austr. —·— Unionbank 200·— Kolej Karola Ludwika 199·25, Południowa 105 —, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 4½% listy zastawne banku krajowego 96·25, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 96 —, Napoleondor 9.96·— Rubel papierowy 1·20·75 Usposobienie słabsze.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 22 września 1886.

	płacą	żądają
	waluta austr.	
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	194 50	197 5
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	223 50	226 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	278 —	283 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215 —	220 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101 40	102 40
„ „ „ 4 prc. w. a.	96 10	97 10
„ „ „ 5 prc. okresowe	101 40	102 40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	93 50	94 50
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	96 —	97 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 90	103 90
„ „ „ 5 pr. w. a.	99 90	100 90
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	102 50	103 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	—	54 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi	—	50 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104 50	105 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. bwłościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	— —	— —
Oligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	99 75	100 75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103 50	104 75
Pożyczki kr z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	95 50	96 50
5. Losy miasta Krakowa . .	17 50	19 50
„ „ Stanisławowa	29 —	32 —
6. Monety		
Dukat holenderski	5 86	5 96
Dukat cesarski	5 90	6 —
Napoleondor	9 92	10 02
Półimperyał	10 25	10 35
Rubel rossyjski srebrny . . .	1 54	1 64
„ „ papierowy . .	1 20	1 22
100 marek niemieckich	61 30	62 —
Srebro	— —	— —
Kupon „ [illegible]		

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 21 września 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	84.20	84.35
luty-sierpień	84.20	84 35
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.—	85.20
kwiecień-październik	85.05	85.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	132.25	132.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.30	140 70
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.25	141.—
„ „ 1864 po 100 złr. . . .	169 50	170. —
„ „ 1864 po 50 złr.	168 25	168 75
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	57.—	——
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	159.—	159.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	101.20	101 35
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	112.80	118.70
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105. —	105.50
Galicyi	104.60	105.20
Niższej Austryi	109.—	110. —
Siedmiogrodu	104 60	105.20
Węgier	104.80	105.40
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110.80	111 20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. .	276.—	276.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	542.—	547. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	215.60	216. —
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	862 —	865. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500zł. m.	384.—	385.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	244. —	244.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2283	2288
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	195 25	195 75
[illegible] kolei po 200 zł. wa. [illegible]	225 —	225 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	230.40	230·60
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	105 75	106.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	175.75	176.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.50	100.75
„ „ „ premiowe po 3 prc.	101. -	101.50
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.25	102.25
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	—.—	— -
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. .	96.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	101.75	102 25
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.75	102.25
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	96.25	96.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	102 50	103.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	— —
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	100.50	100.70
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	101.80	102 —
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	—.—	102 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k. . . .	98.60	98.90
„ „ po 100 zł. w. a. . . .	116. —	116 50
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	100.50	101. —
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	— —	—.
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	83.20	83.50
z r. 1884 . .	93.—	93.25
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.90	101·30
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	176.75	177·25
Clarego po 40 zł. m. k.	44. —	45.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	117 75	118 75
Keglevicha po 10 zł. w. a.	24	
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.25	18·50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	20.50	21.—
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	45.50	46.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14 40	14 50
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.90	10 10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19 50
Salma po 40 zł. m. k.	57·—	58.—
St. Genois po 40 zł. m. k. . . : .	56 50	57.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	138.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a. . : .	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.50	34.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	44.50	45 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	125 70	126. —
Paryż za 100 fr.	49.67.50	49 77.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.96.—	5.98.—
„ pełnej wagi	5.96.—	5.98 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.97.—	9.98.—
Rossyjski imperyał	10.29.—	10.31.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 22 września 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	84	-
„ „ „ w srebrze . .	84	65
Renta w złocie	117	25
5 prc. austr. renta marcowa	101	20
Akcye banku wiedeńskiego	860	-
„ „ kredytowego	276	80
Londyn	125	60
Srebro		
Napoleondor	9	$95^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	96
100 marek niemieckich . .	61	$57^1/_2$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 19105. (6843 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1500 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 3 grudnia 1886, dnia 8 stycznia i dnia 11 lutego 1887 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wykazem hip. l. 20 ks. gr. gm. Komorów objętej, Michała Semlaka własnej.

Cena wywołania 2580 zł. w. a.

Wadyum 258 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyi wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Tarnów, dnia 11 września 1886.

L. 13169. (6842 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Istunie (Justynie) Krywejko o zapłacenie sumy 300 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 2 października 1886 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 sprzedaż realności dłużniczki w Nowosiółkach położonej, wykazem hipotecznym l. 84 ks. grunt. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania którą jest także cena szacunkowa stanowi kwota 700 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Baumfelda.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. sądu pow. miejsk. deleg.

Przemyśl, 27 sierpnia 1886.

L. 11728. (6841 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Wasylowi Krywejko o zapłacenie sumy 450 zł. przeprowadzoną z stanie dnia 22 października 1886 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 sprzedaż realności dłużnika w Nowosiółkach położonej, wykazem hip. l. 41 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania ktora jest ceną szacunkową stanowi kwota 1200 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Mochnackiego.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. sądu pow. miejsk. deleg.

Przemyśl, 27 sierpnia 1886.

L. 3724. (6819 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 listopada, 30 listopada i dnia 21 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia należytości Jakoba Grossa jako prawonabywcy Maryi Neigerowej w kwocie 2000 zł. z pn. publiczna licytacya posiadłości pod l. k. 19 w Izdebniku położonej, wykazem hipotecznym l. 19 w księdze gruntowej dla gminy Izdebnik objętej, spadkobierców śp. Ferdynanda Matuszka, jako to: Ferdynanda, Alojzyi. Emila, Maryi, Klaudyi, Ryszarda i Rajmunda Matuszków własnej.

Cenę wywołania stanowi suma 5910 wal. austr.

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

Kalwarya, dnia 26 lipca 1886.

L. 3510. (6823 1—3)

W celu wydobycia na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi od spadkobierców Hnata Strutyńskiego, Anny Strutyńskiej, Ilka Strutyńskiego i Maryi Laurynowiez 7 rat po 3 zł. 25 ct. tudzież resztującego kapitału 40 zł. 61 ct. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie zabudowaniu na dniu 28 października, 18 listopada i 9 grudnia 1886 publiczna sprzedaż realności nietabularnej, pod l. k. 68 sub. rep. 13 w Bitkowie położonej, dłużników własnej z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach licytacyjnych tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, dnia 29 czerwca 1886.

L. 3512. (6822 1—3)

W celu wydobycia na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, od Jurka Huculaka 15 rat pożyczkowych po 6 zł. tudzież resztującego kapitału 22 zł. 3 ct. z pn. odbędzie się w tut. sąd zabudowaniu dnia 28 października, 18 listopada i 9 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 95 sub. rep. 87 w Bitkowie położonej, dłużnika własnej, z tem że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, dnia 26 czerwca 1886.

L. 4601. (6820 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej kwocie 229 zł. 42 ct. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Michała Nazimko własnej a l. w. h. 44 gm. kat. Wola Batorska objętej, w jednym terminie licytacyjnym t. j. dnia 18 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania tej realności wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 30 sierpnia 1886.

L. 3467. (6793 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Michała Babija przeciw Herschowi Uibel celem zaspokojenia sumy 28 zł. 10 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 28 października, 2 grudnia 1886 i 12 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 9 przed południem przymusowa licytacya realności pod l. k. 74 i 75 w Chodorowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Herscha Uibla własnej.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś przy trzecim terminie także niżej takowej za jakąbądź cenę.

Resztę warunków przejrzeć można w regirtraturze.

Chodorów, 17 sierpnia 1886.

L. 6549. 6840 (1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że na prośbę c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dozwoloną została w celu ściągnięcia 10 rat po 6 zł. w. a. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Petra Drańczuka w Piadykach pod nr. 211 położonej w trzech na dzień 19 października, 22 listopada i 23 grudnia 1886 każdym razem na godzinę 9 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 200 zł, która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 20 zł. do rak komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzecz na realność później prawa rzeczowe n b l, kurator w osobie adwokata Dr Trachtenberga zostal ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja 29 czerwca 1886.

L. 2600. (6828 1—3)

W tut. c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia wierzytelności 400 zł. publiczna sprzedaż realności pod lk. 19 w Zabłędzy położonej wyk. hip. 35 gminy Zabłędzia objętej, dłużników Jędrzeja i Katarzyny 1° Słowikowej 2° Czubowej własnej w trzech terminach dnia 14 października, 18 listopada i 22 grudnia 1886 każdym razem o 10 godzinie przed południem pod następującemi warunkami:

Cena wywołania stanowi kwota 900 złr. a. w.

Wadyum 90 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej takowej jednak nie niżej ceny 650 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Ewentualny termin ułożenia reszty warunków licytacyjnych na 22 grudnia 1886 o godz. 4 po południu.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, 9 lipca 1886.

L. 9135. (6844 1—3)

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Szymona Kulaka w kwocie 42 zł. 60 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 3 listopada, 2 grudnia 1886 i 12 stycznia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. 53 w Marcówce w księdze gruntowej na Józefa Pietyrę zapisanej.

Cena wywołania 503 zł. 72 ct.

Wadyum 54 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie.

Wadowice, 6 września 1886.

3602. 6829 (1—3)

W tutejszym c. k. Sądzie powiatowym w Tuchowie odbędzie się na prośbę Galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia wierzytelności 500 zł. w. a. zpn. publiczna sprzedaż ruchomości pod lk. 29 w Dąbrówce położonej wyk. hip 1 10 gminy Dąbrówka Tuchowska objętej, dłużników Franciszka i Agnieszki Gierackich własnej, w trzech terminach, dnia 14 października, 18 listopada i dnia 22 grudnia 1886 każdym razem o 10 godzinie rano pod następującymi warunkami:

Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków 22 grudnia 1886 o 3 godz. po południu.

Cena wywołania stanowi kwota 1000 złr. w. a.

Wadyum 100 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej takowej, jednak nie poniżej ceny 850 złr. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, 9 lipca 1886

Zbl. 883.

Arrendirungs-Kundmachung

zur Sicherstellung nachstehender Erfordernisse für die gemeinsame Armee und die Landwehr.

Die Arrendirungsbehandlung wird abgehalten										
am	beim	für die Arrendirungs-Station	mit dem dermaligen Concurrenzorte	auf die Zeit		für täglichen Bedarf		Vadium für		Anmerkung.
						Brod á 840 gr.	Hafer à 3360 gr.	Brod	Hafer	
				von	bis	Portionen		Gulden ö. W.		
						1) für garnisonirende Truppen-Anstalten, Insolirte und Landwehrkörper				
12. Oktober 1886.	K. k. Militär-Verpflegs-Magazine in Tarnopol.	Trembowla	–	1. Jänner 1887.	31. December 1887.	166	194	150	725	Ausser dem nebenbezifferten Erfordernisse ist der Contrahent verpflichtet, den aus Anlass der jährlichen Concentrirung behufs Vorname der Uibungen mit Reservisten, Urlaubern und Landwehrmännern, im Regimente und mit gemischten Waffen sich ergebenden Mehrbedarf für die innerhalb 15 Kilometer Entfernung bequartirten Truppen loco der Arrendirungs-Station zum Contractspreise abzugeben.
		Strussów	Bernadówka			166	194	150	725	
		Czortków	—			355	—	350	—	
		Zaleszczyki	—			30	—	30	—	

2) für Durchmärsche dreimal im Monate abzugeben:

a) bis zu 300 Brod- u. 300 Hafer-Portionen, wenn dieser Bedarf wenigstens 24 Stunden
„ „ 500 „ 500 „ „ „ „ „ 2 Tage
b) „ „ 1000 „ 1000 „ „ „ „ „ 3 „
c) „ „ 1500 „ 1500 „ „ „ „ „ 4 „
vorher dem Arrendator bekannt gegeben wird.

Besondere Bestimmungen:

1. Bei dieser Verhandlung werden **nur schriftliche Offerte**, welche mit einer Stempelmarke von 50 kr. zu versehen sind und längstens **bis 11 Uhr Vormittags** an dem oben festgesetzten Verhandlungstage beim k. k. Militär-Verpflegs-Magazine Tarnopol einlangen, angenommen; nachträglich oder in telegrafischer Form einlangende Offerte werden nicht berücksichtiget. Dieselben müssen genau nach dem beigefügten Formulare verfasst, gesiegelt und an das Verpflegs-Magazin in Tarnopol adressirt sein.

Unter der Adresse ist beizusetzen: **„Offert zur Arrendirungs-Behandlung am . . "**

Alle Concurrenten haben — mit Ausnahme der bereits in Vertragsverbindlichkeit stehenden und als vollkommen solid bewährten oder der Verhandlungs-Commision als befähigt und vertrauenswürdig bekannten Unternehmer — **ihre Solidität und Leistungsfähigkeit** und zwar: die protokollirten Firmen durch ein von der Handels- und Gewerbekammer, andere durch ein von der zuständigen politischen Behörde ausgestelltes Zeugniss nachzuweisen, da sonst das Offert unberücksichtig bleiben müsste. Zu diesem Behufe ist bei der betreffenden Handels- und Gewerbekammer resp. politischen Behörde ein Gesuch einzubringen, in welchem nebst dem Vor- und Zunamen, Geschäftszweige und Wohnorte, das die Verhandlung abführende Verpflegs-Magazin, der Tag der öffentlichen Verhandlung, dann die Quantität und Qualität (Gattung) des Sicherstellungsobjektes genau anzugeben ist. Diesem Gesuche kommt die für das Zeugniss erforderliche Stempelmarke beizulegen.

Der auf das Gesuch von der Kammer, resp. von der politischen Behörde erhaltene Bescheid das ist, dass das Zeugniss auf ämtlichen Wege an das Verpflegs-Magazin in Tarnopol geleitet werden wird, ist dem Offerte beizuschliessen. Sollte in einem Offerte der Preisansatz in Ziffern von jenem in Buchstaben differiren, so wird der Ansatz in Buchstaben als der richtige angesehen.

2. Die schriftlichen Anbote sind auf die im Offertsformulare bezeichnete Einheit für Eine Portion Brod á 840 gr. und Eine Portion Hafer á 3360 gr. zu stellen.

Wenn Offerte zur Uibername der Arrendirung in Garnisonsorten eine Abgabe des für Durchmärsche beizustellenden Maximum an Brod u. Hafer nicht enthalten, so besteht die diessfällige Abgabsschuldigkeit in dem Maximum nach dem Punkte A — a des Bedingungsheftes IV.

Eine Cumulirung mehrerer Stationen in einem Offerte ist nicht gestattet, demnach die Austellung separater Offerte für jede Station für sich stattzufinden hat; eine Abweichung hievon würde eine finanzbehördliche Amtshandlung gegen die Stempelverkürzung nach sich ziehen.

3. Bezüglich der vom Arrendaror beizustellenden Verpflegs-Artikel wird bestimmt:

a) Das Brod ist in Wecken zu zwei Portionen aus reinem Roggenmehl mit 15% Klaienauszug zu erzeugen. In frisch ausgebackenem Zustande hat der Wecken á zwei Portionen 1680 gr. zu wiegen, im Teige ist er mit 1920 Gramm auszuwiegen.

Das zum Brode zu verwendende Backmehl muss trocken, unverdorben und rein d. i. von Sand und allen anorganischen Substanzen frei sein, und muss dessen Qualität den bestehenden Vorschriften vollkommen entsprechen.

Eine Beimengung von Mehl aus anderen Getraidegattungen oder sonstigen Feldfrüchten ist nich gestattet.

Die bei Mahlen der Brodfrüchte durch das Abschleifen der Mühlsteine in das Mehl gelangende Sandmenge darf 310 gr. pr. Meterzentner Mehl nicht überschreiten.

Dem Militär- Brode ist bei der Erzeugung Salz der ortsüblichen Gattung im Ausmasse von 1 Kg. auf einen Meterzentner des zu verbackenden Mehles beziehungsweise auf je 168 zu erzeugende Brodportionen beizumengen.

b) Der Hafer wird nach Gewicht abgegeben, — muss von letzter Fechsung vollkommen reif, unverdorben (weder mit Krankheit behaftet, noch warm dumpfig übelriechend, keimend), unbeschädigt, (nicht mit Insekten behaftet, nicht angefressen) und rein sein.

Das auf dem Halb Hektolitermasse festzustellende spezifische Gewicht derselben ist mit 41 Kg. pr. Hektoliter (zwei Halb Hektoliter) festgesetzt.

4. Die näheren Bedingnisse können jeden Tag in der Amtskanzlei des Militär Verpflegs- Magazins in Tarnopol eingesehen werden, woselbst das für die Verhandlung in zwei gleichlautenden Parien eigens vorbereitete Bedingnissheft **de dato Tarnopol 10 September 1886** erliegt.

5. Gemeinden sind vom Erlage eines Vadiums oder einer Caution unbedingt frei und werden wie landwirthschaftliche Vereine und Producenten auf die vorstehend ausgeschriebene pachtweise Besorgung der Militär-Verpflegung besonders aufmerksam gemacht.

Jeder Offerent, der nicht Befreiung geniesst, hat sein Anbot durch ein fünfperzentiges Vadium im Baren oder im gleichen Werte in Staatspapieren zu versichern.

Das Vadium ist nicht dem Offerte selbst beizuschliessen, sondern mit diesem unter einem Convert derart abzusenden oder zu überreichen, dass das Vadium ohne Oeffnung des versiegelten Offerts von den hiezu Berechtigten übernommen werden kann. Dem Vadium ist eine Specification desselben beizuschliessen, gleichwol ist das erlegte Vadium auch im Offerte zu specifiziren.

6. Die Abgabe hat loco der obgenamten Stationen stattzufinden. Wegen Ueberführung der Verpflegs-Artikel in die Concurrenz-Orte ist nach Punkt XVII. des Bedingnissheftes ein besonderes Anbot zu stellen, oder die Erklärung abzugeben, dass die Ueberführung in dem geforderten Preise inbegriffen ist, **widrigens das Nichtvorhandensein des Einen oder des Anderen als Einverständniss mit der unentgeldlichen Zufuhrs-Verpflichtung angesehen wird.**

Bei gleichen Anboten auf diese Ueberführung hat jenes der Arrendirungs-Erstehers den Vorzug.

7. Die Heeresverwaltung behält sich das Recht vor, etwaige disponible Regievorräthe während der Vertragsperiode zur Abgabe zu bringen.

8. Der Reservevorrath an Brodbackmehl und Hafer wird unter Mitspere oder wenn diess etwa nicht thunlich ist, unter besondere Uiberwachung des Verpflegs-Magazins und dort wo ein solches nicht ist, unter jene des Militär-Stations-Commando gestellt.

9. Die Ersteher sind verpflichtet, die Arrendirungs-Magazine in der Abgabs-Station und nahe den Ubicationen der Truppe zu etabliren.

10. Die Offerenten verzichten bezüglich der Erklärung der Anname der Heeres-Verwaltung über die Anname ihres Offertes auf die Einhaltung der im §. 962 des a. b. G. B. und in den Artikeln 318 und 319 des österr. Handelsgesetzes für die Erklärung der Anname eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen.

11. Die Offerenteu haben im Offerte ausdrücklich zu erklären: **das sie sich den Bestimmungen des für die Behandlung vorbereiteten Bedingnisstheftes de dato Tarnopol 10, September 1886, vollkommen unterwerfen.**

K. k. Militär-Verpflegs-Magazin.

Tarnopol, am 10 September 1886.

Offerts - Formulare:

Gefertiger wohnhaft in . . . . Geschäftsmann (Urproducent) erkläre hiemit in Folge Kundmachung Nr. 783 vom 10 September 1886 de dato Tarnopol für die Arrendirungs-station . . . . . . sammt Concurrenzorte
1 Portion Brod a 840 Gramm zu — fl. — kr. sage . . . .
1 „ Hafer a 3360 „ „ — fl. — kr. sage . . . .
auf die Zeit von 1 Jänner 1887 bis Ende December 1887 abgeben und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von . . . . bestehend in . . . haften zu wollen.

Ferner verpflichte ich mich im Falle, als ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf 10% Caution zu ergänzen, und räume der Heeresverwaltung das Recht ein, wenn ich diess unterliesse, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arrendirungsverdienstes durchzuführen.

Uibrigens unterziehe ich mich ausser den in der Kundmachung verlautbartln, auch jenen Bedingungen, welche in dem für die ausgeschriebene Verhandlung vorbereiteten Bedingnisshefte enthalten sind.

Laut anruhendem Bescheide der . . . . zu . . . . wird mein Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugniss direkt dem Verpflegs-Magazine zu Tarnopol übermittelt werden.

N. . . . . am . . . . . . 1886.

N. N.

L. 17589. (6619 2—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa, jakoteż od wyszynku wina moszczu winnego i owocowego począwszy od 1 stycznia 1887 do 31 grudnia 1889 z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierzawy przed upływem ostatnich dwóch lat, lub też bez tego zastrzeżenia, odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego potządku:

Liczba bierząca	dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania zł̶r.	cnt.	Licytacya odbędzie się od godziny 9 zrana do 2 godziny popołudniu w c. k. powiat. Dyrekcyi skarbu w Samborze, dnia:
1	Medenice	podatek konsumcyjny od mięsa	wedle klasy III.	1156	77	11 października 1886
2	Rudki	podatek konsumcyjny od wina		170	20	
3	Komarno	podatek konsumcyjny od mięsa	wedle klasy III.	3756	—	
4	dtto	podatek konsumcyjny od wina		102	50	
5	Sambor	podatek konsumcyjny od wina		830	18	12 października 1886
6	Skole	podatek konsumcyjny od mięsa	wedle klasy III	2727	13	
7	dtto	podatek konsumcyjny od wina		3315	99	
8	Turka	podatek konsumcyjny od wina		228	—	
9	Podbuż	podatek konsumcyjny od wina	III.	150	50	18 października 1886

Wadyum składać się mające wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum mają być wniesione przed dniem rozpoczęcia licytacyi dotyczącego przedmiotu dzierżawy najpóźniej do godziny 2 po południu do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze i w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Samborze, Stryju, Drohobyczu, Turce i Rudkach.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Sambor, dnia 6 września 1886.

L. 3041 (6752 3—3)

Dnia 21 września 1886, dnia 21 października 1886, i dnia 22 listopada 1886, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 9 w Krywce powiatu liskiego położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Wasyla Oryszczaka własnej, w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego o zapłacenie 18 rat po 6 zł̶r. i reszty kapitału w kwocie 48 zł̶r. 84 cnt. wraz z procentami po 10 od sta zpn.

Cena wywołania wynosi 150 zł̶r.

Wadyum 15 zł̶r.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Lutowiska 20 lipca 1886.

L. 4848 (6751 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza że celem zaspokojenia należytości w skarbu w ilości 40 zł̶r. 68 cnt. z odsetkami i kosztami dozwolił przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 131 w Białoberesce położonej, Jurja Gieluka własnej, pod warunkami.

Cena wywołania jest szacunek 1715 zł.

Wadyum 171 zł̶r. 50 cnt.

Termina licytacyi w sądzie powiatowym kuckim dnia 30 września 29 października i 17 grudnia 1886, zawsze o godz. 10 rano a gdyby na ostatnim terminie nie uzyskano ceny pokrywającej należytość w. skarbu wyznaczony termin na 17 grudnia 1886, do ułożenia warunków ułatwiających poczem dnia tego realność wspomniana za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Bliższe warunki przejrzeć można w sądzie.

Kuty, dnia 23 lipca 1886.

L. 3563. (6670 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. gal. zakładu kred. włościańskiego w kwocie 111 zł̶. 8 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż publicznej licytacyi realności pod lk. 210 w Darachowie, wedle wyk. hipot. l. 792 w gminie kat. Darachów, Jaśka Pyczyńskiego syna Błażka własnej dnia 23 września, 21 października i 18 listopada 1886, każdym razem o 10 godzinie przed południem, w tutej. sądzie na pierwszych dwóch z tych terminów zostanie realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także i niżej takowej, jednak nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom na takowej zabezpieczonym sprzedana.

W razie gdyby i na trzecim terminie sprzedaż nie przyszła do skutku, wyznaczonym zostanie do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 25 listopada 1886 na którym niejawiący się uważani będą za przystępujących do wniosku większości jawiących się.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 400 zł.

Wadym 40 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trdmbowle, dnia 30 czerwca 1886.

L. 7599 (6731 3—3)

W dniach 30 września 1886, 28 października 1886, 25 listopada 1886, każdym razem o 11 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya przymusowej sprzedaży realności lk. 1225/86 w Dclinie położonej, do nieobjętej masy spadkowej Andrusia Merunowicza należącej ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz Izraela Litwaka na zaspokojenie sumy 15 zł̶r. zpn. z tem że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej. na trzecim zaś terminie takowa i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa stanowi 75 zł̶r.

Wadjum 7 zł̶r. 50 cnt.

Resztę warunków licytacyjnych akt opisania i oszacowania tej realności można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dolina, 31 lipca 1886.

L. 4467 (6730 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 30 września i 28 października powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 listopada 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 182$^3/_4$ Stefana i Tekli Majchrowiczów własnej na rzecz Rafaela Delmaua pto. 140 zł. z. p. n.

Cena wywołania 550 zł̶r.

Wadyum 55 zł̶r. w. a.

Resztę warunków akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

W razie nieudałej sprzedaży w powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 25 listopada 1886 o godzinie 3 po południu

Dolina, 20 lipca 1886.

Z. 5210 (6763 3—3)

Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Nadwórna wird hiermit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der Summe von 80 fl. ö. W. sNG. die exekutive Feilbiethung der sub Nr. 291 in Nadwórna gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden Realität am 23 September 1886, 19 October 1886 und am 18 November 1886, jedesmal um 10 Uhr Vormittags im hiesigen Gerichtsgebäude unter den mit dem hg rechtskräftigen Bescheide vom 4 Dezember 1885, Z. 6542 festgesetzten Bedingungen stattfinden.

Der Ausrufspreis ist 600 fl., Vadium 60 fl. ö. W. Die Lizitationsbedingnisse können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Nadwórna, am 12 Juli 1886.

L. 5353 (6756 3—3)

Żywiecki Sąd powiatowy ogłasza, iż na zaspokojenie pretensyi Jana Miodońskiego z Żywca w kwocie 500 zł. odbędzie się w dniach 13 października, 10 listopada 15 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż połowy posiadłości Nr. 283 wykazem hipotecznym L. 283 ks. gr. miasta Żywca solidarnego dłużnika Jakóba Jeziorskiego własnej.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na trzecim za cenę równającą się wszystkim ciężarom tej realności sprzedana będzie.

Cena wywołania wynosi 1545 zł.

Wadyum 155 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Raschke z Żywca.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Żywiec, 29 sierpnia 1886.

L. 11730 (6758 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Dra Myszkowskiego 100 zł. zpn. odbędzie się w dniu 4 listopada 1886 r. o godzinie 9 przedpołudniem w Sądzie tutejszym przymusowa licytacya 5/10 części realności pod lwh. 848 w Chrzanowie położonej masy spadkowej ś. p. Małgorzaty Falkowej własnych.

Realność i niżej ceny szacunkowej za 1646 zł̶r. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 165 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli p. Horwath w Chrzanowie.

Chrzanów, 30 sierpnia 1886.

L. 32383 (6632 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwewie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi J. Hławka w kwocie 200 zł. w. a. z przyn. odbędzie się dnia 21 października 1886 o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya do Jetti Jüdes Debory Chaima, Mojżesza, Rebeki, Krainee i Samuela Katz wedle wykazu hip. 157 poz. 2 należącej połowy realności pod l. 180 miasto we Lwowie pod Nr. orient 12 ulicy Blacharskiej położonej, na którym terminie ta połowa realności nawet wyżej ceny wywołania 7419 zł. 19 ct. w. a. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 371 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wierzycieli z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla nieznanych ich spadkobierców lub prawonastępców, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 21 lutego 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej połowie realności nabyli lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Dornbach kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Lehmann mianowany został.

Lwów, dnia 17 lipca 1886.

L. 4539 (6761 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza iż w dniach 11 października 1886, 15 listopada 1886 i 20 grudnia 1886, o godz. 10 zrana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 223 w Myślenicach położonej według lwh. 291 ks. grt. tejże gminy dłużnika Michała Oświecimskiego własnej na rzecz Wincentego Niteckiego o 110 zł̶r. w. a.

Cena wywołania 400 zł̶r. w. a.

Wadyum wynosi 40 zł̶r. w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Myślenice, dnia 4 września 1886.

L. 11084 (6572 3—3)

Sąd miejsko-delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 19 listopada, 21 grudnia 1886 i 20 stycznia 1887 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 247 w Niechobrzu położonej, wedle wyk hip. 247 gminy katastr. Niechobrz, Maryanny Pietrucha własnej, na rzecz Wolfa adw. o 45 zł. w. a. z pn., w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 663 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 66 zł. 30 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, dnia 19 sierpnia 1886.

L. 5870 (6760 3—3)

C. k. sąd pow. Myślenicki ogłasza iż w dniach 11 października 1886, 15 listopada 1886 i 20 grudnia 1886 o godzinie 10 zrana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 7 w Zawadzie Szembek położonej według lwh. 6. ks. grt. tejże gminy dłużnika Franciszka Panka własnej na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 150 zł̶r. w. a.

Cena wywołania 580 zł̶r. w. a.

Wadyum wynosi 58 zł̶r. w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Myślenice, dnia 7 września 1886.

L. 5869 (6762 3—3)

C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza iż w dniach 11 października 15 listopada 1886 i 20 grudnia 1886 o godzinie 10 zrana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 91 w Trzemeśni położonej według lwh. 79 ks. gr. tejże gminy dłużnika Sebastyana Kameczury własnej na rzecz Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 300 zł̶r. w. a.

Cena wywołania 900 zł̶r. w. a.

Wadyum wynosi 90 zł̶r. w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Myślenice dnia 7 września 1886.

L. 9205. (6580 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Józefa Sprunga od Jana Macha wywalczonej w kwocie 312 zł. w. a z przynależytościami, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 12 października i 12 listopada 1886 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. w. h. 68 i 81 księgi hipotecznej Dornbach dłużnika Jana Macha własnych i w Dornbachu położonych.

Cena wywołania 1930 zł̶r.

Wadyum 193 zł̶r.

Reszta warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, 21 sierpnia 1886.

L. 5592 (6767 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 zł̶r. w dniach 11 października, 12 listopada, 13 grudnia 1886, w sądzie o godz. 9 rano, realność pod l. 26 w Mietniowie przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 600 zł̶r. zakład 60 zł̶r., wyciąg hipoteczny akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno registraturze sądowej.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 24 lipca 1886, do hipoteki weszli, do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 30 sierpnia 1886.

L. 3209 (6765 3—3)

Dnia 12 października 16 listopada i 16 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 8, 9, 32, 73 i 86 w Grochowcach położonej Chaji Estery Felsenowej własnej w celu przymusowego ściągnięcia na rzecz Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie reszty trzeciej raty w kwocie 24 zł̶r. 75 ct. tudzież czwartej, piątej, szóstej i siódmej raty każdej po 42 zł̶r. i reszty kapitału w kwocie 611 zł̶r. 27 centów.

Cena wywołania 1650 zł̶r.

Wadyum 165 zł̶r.

Na pierwszym i drugim terminie sprzedaną zostanie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie takte niżej ceny wywołania, jednak nie niżej ceny wywołania, za sumę, wyrównywającą długom, realność tą obciążającym.

Kuratorem niewiadomych, lub nie należycie uwiadomionych zastawnych wierzycieli ustanowiono G. Józefa Gromnickiego.

Niżankowice, 15 lipca 1886.

L 3338 (6753 2—3)

Dnia 21 października, 18 listopada i 16 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego niehipotecznego pod Nkons. 419 w Zawoji położonego, a do nieobjętej masy spadkowej ś. p. Reginy Markowej należącego, a to na dwóch pierwszych terminach powyżej ceny szacunkowej 200 zł., na trzecim nawet i poniżej takowej.

Wadyum 20 zł.

Warunki licytacyjne, protokół zastawniczego opisania i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

C. k. sąd powiatowy.

Maków, 24 sierpnia 1886.

L. 1158. (6749 2—3)

Dnia 26 października, 30 listopada 1886 i 1 stycznia 1887 o godzinie 11 rano

odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 13 w Wytrzyszczce, wyk. hyp. 14 księgi gruntowej gminy Wytrzyszczka, Szymona Świdra i Jędrzeja Gądka własnej, na rzecz gal. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia 7 rat po 8 zł. 95 ct. i reszty kapitału 66 zł. 97 ct. i 4 zł. 19 ct. zpn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na 4 stycznia 1887 o 4 po południu.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko, 30 kwietnia 1886.

L. 1414 (6748 2—3)

Dnia 26 października, 30 listopada 1886 i 4 stycznia 1887 o godzinie 12 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 67 w Uszwi wyk. hip. 67 księgi gruntowej gminy Uszew Wiktoryi Babrajowej własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia 5 rat po 13 zł. 99 ct. i reszty kapitału 233 zł. 7 ct. 25 zł. 15 ct. a. w. zpn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na 4 stycznia 1887 o 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 10 maja 1886.

L. 1418 (6747 2—3)

Dnia 26 października, 30 listopada 1886 i 4 stycznia 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 143 w Czchowie wyk. hip. 143, księgi gruntowej gminy Czchów, Michała Winiarskiego własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia 6 rat po 14 zł. 71 ct. i reszty kapitału 229 zł. 82 ct. i 28 zł. 30 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Wyciąg hypoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na 4 stycznia 1887 o 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 30 kwietnia 1886.

L. 4856. (6810 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k uprzyw. galic. Zakładu kred. włość. w kwocie 315 zł. 11 ct. odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniach 25 października, 23 listopada i 23 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 35 wykazem hip. l. 143 gminy Korszyłów objętej stanowiącej własność Józefa Sukmanowskiego, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, 9 sierpnia 1886.

L. 4854. (6809 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włość. w kwocie 224 zł. 6 ct., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 27 października, 29 listopada i 22 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 10 wykazem hip. l. 111 gminy Białokiernica objętej, stanowiącej własność Józefa i Bartka Siwak z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, 12 sierpnia 1886.

L. 4855. (6808 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włość. w kwocie 206 zł. 6 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 20 października, 23 listopada i 13 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 55 wykazem hip. l. 23 gminy Białokiernica objętej stanowiącej własność Dmytra Dziury z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, 10 sierpnia 1886.

L. 4858. (6807 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kred. włość. w kwocie 483 złr. 43 ct odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 27 października, 29 listopada i 20 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hip. l. 346 i 347 gminy Zborów objętej, stanowiącej własność Michała i Kseńki Pańków, z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 650 zł.

Wadyum 65 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, 11 sierpnia 1886.

L. 4859 (6806 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal Zakładu kredyt. włość. w kwocie 234 złr. 9 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 20 października, 22 listopada i 20 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hip. l. 175 gminy Zborów objętej, stanowiącej własność Hupika Hrycaja z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł.

Wadynm 40 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, dnia 10 sierpnia 1886.

L. 9328 (6759 2—3)

Celem zaspokojenia sumy 123 złr. 84 ct. w. a. zpn. od Józefa Wartalskiego Markusowi Lauberowi się należącej odbędzie się w dniach 4 listopada i 6 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 w gmachu sądowym publiczna licytacya $^6/_{24}$ części posiadłości pod lwh. 365 i $^3/_6$ części posiadłości pod lwh. 909 w Chrzanowie położonych dłużnika własnych.

Cena wywołania pierwszej posiadłości 95 złr. 50 ct. zaś drugiej 35 złr. w. a.

Wadyum przy pierwszej posiadłości 10 złr. zaś przy drugiej 4 złr.

Wyciag hipoteczny i resztę warunków licytacyj przejrzeć można w registraturze.

Chrzanów, dnia 29 lipca 1886.

L. 6322 (6726 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem podaje do wiadomości, iż na podstawie aktu notaryalnego z daty Rzeszów 26 sierpnia 1882 celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, to jest zaległych czterech rat w kwocie 260 zł. a. w., raty asekuracyi ogniowej 16 zł. 92 ct. wraz z procentami zwłoki i reszty kapitału 1142 złr. a. w. odbędzie się w gmachu tutejszego sądu w dniu 18 października 1886 o 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod nr. 33 w Rzeszowie dłużników Gogojewiczów własnej, która na tym jedynym terminie ponad cenę wywołania, a w braku wyżej ofiarujących, nawet niżej tej ceny sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 6100 złr.

Wadyum 610 zł. a. w.

Resztę warunków i wyciąg hypoteczny wolno przejrzeć w registraturze sądowej.

Rzeszów, 26 sierpnia 1886.

L. 1475. (6746 1—3)

Dnia 26 października, 30 listopada 1886 i 4 stycznia 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 87 w Porębce uszewskiej wyk. hip. 87 księgi gruntowej gminy Porąbka uszewska masy spadk. po Jędrzeju Pomykaczu własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 260 zł. 20 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na 4 stycznia 1887 o 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 30 kwietnia 1886.

L. 10439. (6790 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Złoczowie podaje do wiadomości, że na dniu 15 października 1886 o godzinie 9tej przed południem odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności Taćki Wolaniuk czyli Olejnik własnej, w Poboczy położonej wyk. hip. l. 123 objętej na zaspokojenie zaległych zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie 19 rat pożyczkowych po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. w. a.

Cena wywołania wynosi 150 zł. w. a.

Wadyum 5 prc. a mianowicie 7 zł. 50 ct..

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw. dra Mijakowskiego ze Złoczowa.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.

Złoczów, dnia 16 sierpnia 1886.

L. 5141. (6791 1—3)

Na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 664 zł. 1 ct. w. a. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 757 w Budzanowie dłużnika Chaima Aszkanas i małoletnich spadkobierców Itty Leji dw. im. Aszkanas wedle wyk. hip. l. 949 gminy Budzanów własnej dnia 26 października i 26 listopada 1886 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 4000 zł. a. w. zaś wadyum 400 zł., resztę warunków powziąć można w registraturze tusądowej.

Wrazie nieudałej sprzedaży wyznacza się termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na dzień 26 listopada 1886 godz. 3 po południu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się p. Tomasza Gordaszewskiego z Budzanowa.

C. k. sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 15 sierpnia 1886.

L. 4860. (6803 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie, podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kradytowego włość. w kwocie 264 zł. 16 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 25 października, 23 listopada i 15 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 517 wyk. hip. l. 398 gminy Zborów objętej stanowiącej własność Iwana Seńkowskiego z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, 9 sierpnia 1886.

L. 12958 (6789 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia że w celu zaspokojenia wierzytelności Markusa Diamanda w kwocie 20 złr. 2 złr. 40 i 40 ct zpn. odbędzie się dnia 19 października 1886 dnia 16 listopada 1886, i dnia 21 grudnia 1886, o godz. 10 rano w tus. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Iwana Lesnik własnej tabularnej w Zagwozdziu położonej wykazem hip. l. 531 objętej która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 110 złr. sprzedaną zostanie, zakład wynosi 11 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ad. dr. Michał Fiszler.

Stanisławów, 13 sierpnia 1886.

L. 5024. (6799)

Celem zabezpieczenia dostarczania żywności dla tutejszosądowych więźniów na rok 1887 wyznacza się jawny przetarg w tutejszym sądzie na dzień 12 października 1886 od godziny 9 rano.

Przeciętna liczba więzniów dziennego żywienia wynosi 20.

Poręczne 75 zł zł. a. w.

Warunki przetargu przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sokal, dnia 18 września 1886.

L. 3511. (6824 1—3)

W celu ściągnienia od Ilka Zbihlejczuka vel Tomaszczuk 8 rat po 9 zł. tudzież resztującego kapitału 32 zł. 75 ct. a. w. z pn. na rzecz c k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi odbędzie się w tu sąd. zabudowaniu na dniu 28 października, 18 listopada i 9 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 34 sub. rep. 131 w Bitkowie położonej, a dłużnika Ilka Zbihlejczuka vel Tomaszczuk własnej, z tem że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania, można w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, dnia 26 czerwca 1886.

L. 3518. (6821 1—3)

W celu wydobycia na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi od Dmytra Taciaka 7 rat po 6 zł. tudzież resztującego kapitału 22 zł. 3 ct. a. w. z pn odbędzie się w tut. sąd. zabudowaniu na dniu 28 października, 18 listopada i 9 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana, publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 69 sub. rep. 111 w Bitkowie położonej, dłużnika Dmytra Taciaka własnej, z tem że realność ta na pierwszych dwóch terminach licytacyjnych, tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, dnia 28 czerwca 1886.

L. 6902. (6523 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach odnośnie do ogłoszenia z dnia 16 grudnia 1885 l. 11611 w sprawie gal. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciwko Agnieszce vel Agacie Majkowej pto. 18 rat po 9 zł. wyznacza do licytacyjnej sprzedaży realności l. wyk. hip. 40 ks. gr. Kawenczyn czwarty termin na dzień 25 października 1886 o godz. 10 rano.

Na tym terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej 350 zł. za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Reszta warunków podana w ogłoszeniu z 16 grudnia 1885 l. 11611 pozostają niezmienne.

Ropczyce, dnia 8 sierpnia 1886.

L. 8211. (6729 1—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Maryi Suwaj w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 9 listopada, 7 grudnia 1886 i 11 stycznia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. 87 w Zatorze w księdze gruntowej hip. 429 na Jędrzeja i Julię Smiechów zapisanej.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 14 sierpnia 1886.

L. 3334. (6849 1—3)

W dniu 19go października 1886 o godzinie 10tej rano odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. k. 17 w Janówce położonej, wykazem hip. l. 31 i 32 objętej, Iwana Bojczyn własnej, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi w kwocie 143 zł. 88 ct. z pn. na którym to terminie realność wspomniana za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 250 zł.

Wadyum wynosi 12 zł. 50 ct.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów, 8 września 1886.

L. 12906. (6845 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Złoczowie wiadomo czyni, że celem zaspokojenia c. k. uprz. gal Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 27 rat pożyczkowych po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. a. w. z pn. rozpisuje się publiczny przymusowy przetarg realności pod l. k. 15 w Rykowie położonej, wyk. hip. l. 19 tejże gminy objętej Maksyma Cwihuna własnej, na dzień 29go października 1886 o godzinie 10 przed południem, pod ułatwiającymi warunkami, na którym to terminie realność powyższa i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa tejże realności jest 600 zł., wadyum 5 prc. to jest 30 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Billeta ze Złoczowa.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Złoczów, dnia 13 września 1886.

L. 30239. (6508)

OGŁOSZENIE LICYTACYI

celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wyszynku wina na czas od 1 stycznia 1887 do 31 grudnia 1889 z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat lub bez tego zastrzeżenia odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego przeglądu:

Liczba bieżąca	dla okręgu dzierzawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania zł.	cnt.	Licytacya odbędzie się dnia	o godzinie	W	Uwaga
1	Kołomyja z 96 miejscowościami	Mięso	dla Kołomyi I. klasa dla miejscowości III.	25570	—	4 października 1886	od 8 do 12 przedpołud.		
2	Kosów z 25 miejscowościami	"	III. klasa	2620	—	4 dtto	od 2 do 5 popołudniu		
3	Nadwórna z 19 miejscowościami	"	dtto	3225	—	5 dtto	od 8 do 12 przedpołud.		
4	Delatyn z 26 miejscowościami	"	dtto	2380	—	5 dtto	od 2 do 5 popołudniu		
5	Skała z 8 miejscowościami	"	dtto	2070	—	6 dtto	od 8 do 12 przedpołud.		
6	Jezierzany z 15 miejscowościami	"	dtto	1320	—	6 dtto	od 8 do 12 przedpołud.		
7	Korolówka z 27 miejscowościami	"	dtto	1510	—	6 dtto	od 2 do 5 popołudniu		
8	Horodenka z 30 miejscowościami	"	dla Horodenki II. klasa dla miejscowości III.	7057	—	7 dtto	od 8 do 12 przedpołud.		
9	Obertyn-Chocimierz z 27 miejscowościami	"	III. klasa	1700	—	7 dtto	od 2 do 5 popołudniu		
10	Kuty miasto i stare Kuty	Wino	taryfa C. ust. z 18/5 1875	408	—	4 dtto	od 2 do 5 popołudniu		
11	Jezierzany z 15 miejscowościami	"	dtto	42	77	6 dtto	od 2 do 5 popołudniu		
12	Skała z 8 miejscowościami	"	dtto	91	86	6 dtto	od 2 do 5 popołudniu		
13	Zabłotów z Demyczem	"	dtto	105	—	7 dtto	od 2 do 5 popołudniu		
14	Borszczów z 7 miejscowościami	"	dtto	55	56	8 dtto	od 8 do 12 przedpołud.		
15	Tłuste z 14 miejscowościami	"	dtto	72	—	8 dtto	od 8 do 12 przedpołud.		

Jako wadyum składa się z 10 proc. ceny wywołania. Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum należy dnia poprzedzającego ustną licytacyę do 2 god. popoł. do rąk naczelnika ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu wnosić. Wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierzawnych znajduje się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu jakoteż w kancelaryi dotyczącego nadzoru straży skarbowej w który każdy mający chęć licytowania wglądnąć może zaś bliższe warunki licytacyi mogą być w ck. powiat Dyrekcyi skarbu przejrzane. C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kołomyja, dnia 5 września 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4479 (6764 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Leopolda Zimmera, że przeciw niemu wniósł do tutejszego Sądu Emanuel Waperberger pozew o zapłacenie 25 złr., że dla niego ustanowiono kuratorem Józefa Pieczonkę, któremu ma podać środki obrończe lub sądowi wymienić swojego innego pełnomocnika przed rozprawą na dzień 24 września b. r. rozpisaną.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice, 11 sierpnia 1886.

L. 2793 (6716 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej Mykoły Hrycaka kuratorem Ołeksę Stefaniszyna z Siwki i doręcza ostatniemu tusadową uchwałę z dnia 28 listopada 1885 l. 5683 dozwalającą wpis prawa własności do parceli gruntowej lk. 1134 wykazem hip. nr. 291 objętej na rzecz Fedia Łesiuka.

Wojniłów, dnia 29 maja 1886.

L. 27853 (6771 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że na prośbę Szymona Tobiasza 2 im. Münza, Jakóba Pomeranza, Hermana Gleichera, Mendla Beitschera i Stanisława Gniewińskiego pod dniem 29 stycznia 1885 wniesioną, dozwolono tus. uchwałą z dnia 14 lutego 1885 l. 4902 między innemi także ekstabulacyą prawa zastawu dla legatu 3000 zł. tudzież dla renty dożywotniej 100 zł. z ewentualnemi 10 prc. odsetkami w stanie biernym dóbr Wohowice wedle Dom. 484, pag. 101 nr. 19 n. a względnie Dom 484, pag. 103, nr. 20 on. na rzecz Teofila Gniewińskiego intabulowanego.

Gdy miejsce pobytu Teofila Gniewińskiego tut. Sądowi nie jest znanem, przeto ustanowiono dla niego kuratora ad actum p. dra Dziubińskiego adwokata we Lwowie i temuż p. kuratorowi powyższą uchwałę tabularną dla Teofila Gniewińskiego przeznaczoną doręczono.

O czem Teofila Gniewińskiego niniejszym edyktem zawiadamia się.

Lwów, 19 czerwca 1886.

L. 4531 (6750 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Lukiena Dużaka, że na dniu 4 grudnia 1885 l. 15541 wniósł Michał Chromejczuk przeciw niemu i innym pozew o uznanie własności i wydzielenie parcel gruntowych l. 2183 i 2184 w Kosmaczu zpn. i że w sprawie tej termin na dzień 25 października 1886 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu Lukiena Dużak nie jest sądowi wiadomem, ustanowiono dla niego kuratorem ad actum adw. Dra Zakrzewskiego z substytucyą Michała Dorndiaka w Kosowie.

Wzywa się zatem Lukiena Dużak, ażeby środki do obrony kuratorowi ustanowionemu podał, lub innego zastępcę sobie obrał, w razie bowiem przeciwnym skutki złe z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Kosów, 17 kwietnia 18 6.

L. 4517 (6800 1—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy uwiadamia Dawida Sprunga z miejsca pobytu niewiadomego że przeciw niemu Sieniawskie towarzystwo kredytowe miejskie o zapłacenie 75 złr. wytoczyło skargę na którą uchwałą dnia dzisiejszego do l. 4517 termin do rozprawy wedle postępowania drobiazgowego na dzień 28 września 1886, wyznaczono.

Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie Izaaka Metzgera i poleca pozwanemu ażeby co do obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Sieniawa, 30 lipca 1886.

L. 5287 (6792 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bełzie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Leibę Stern, że Stanisław Łomnicki przeciw niemu i innym pto 1100 złr. wniósł pozew pod dniem 26 maja 1886, l. 4208 na który termin do rozprawy na dzień 28 września 1886, wyznaczono wzywa się zatem tegoż Leibę Stern ażeby na powyższym terminie stanął lub potrzebnej informacyi równocześnie ustanowionemu dla niego kuratorowi p. Adolfowi Kiernikowi notaryuszowi w Bełzie udzielił albo innego pełnomocnika wskazał.

C. k. sąd powiatowy

Bełz, dnia 5 sierpnia 1886.

L. 4519. (6801 1—3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy uwiadamia Dawida Sprunga z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Mendel Engelberg, wytoczył skargę o zapłacenie 50 zł. na którą uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 4519 termin do rozprawy wedle postępowania drobiazgowego na dzień 28 września 1886 wyznaczono, oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie Izaka Metzgera i poleca pozwanemu, ażeby co do obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.

Sieniawa, 30 lipca 1886.

L. 11222 (6778 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z nazwiska, z miejsca pobytu i życia spadkobierców, iż w dniu 3 lutego 1876 w Tarnowie zmarł Szymon Szczepanik, pozostawiwszy kodycylarne ostatniej woli rozporządzenie z 28 stycznia 1876, wzywa się zatem wszystkich, którzy z jakiegobądź tytułu do spadku tego prawa sobie roszczą, aby w ciągu jednego roku od daty niniejszego ogłoszenia, swe prawa przed tutejszym Sądem wywiedli i oświadczenie do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek z ustanowionym w osobie adw. dra Jana Steca kuratorem zostanie przeprowadzonym i zgłaszającym się, a w braku takowych Skarbowi państwa jako bezdziedziczny zostanie przyznanym.

W Tarnowie, 9 września 1886.

L. 8759. (6794 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dabrowie, uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i z życia Dawida Dawida, iż Mojżesz Schmukler wniósł przeciw niemu skargę o 50 zł., w załatwieniu której termin do rozprawy drobiazgowej na 19 października 1886 o godz. 9 rano wyznaczonym został. Wzywa się zatem pozwanego, aby na powyższym terminie albo osobiście się stawił, albo potrzebnej informacyi ustanowionemu kuratorowi p. Trzecieskiemu udzielił, gdyż z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Dąbrowa, 9 września 1886.

L. 11716. (6782 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu, uwiadamia Leibę Knöbla z życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim Józefa z Urselów Leska o wykreślenie sumy 60 zł. zpn. ze stanu biernego połowy realności pod lk. 156 w Przemyślu na przedmieściu Lwowskiem położonej, zpn. pozew wytoczyła, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 11716 termin do rozprawy sumarycznej na dzień 12 października 1886 godzinę 10 rano wyznaczono.

Oraz postanowił Sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. dra Smutnego z zastępstwem p. adw. dra Tarnawskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 25 sierpnia 1886.

L. 15105. (6818 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie, wzywa właścicieli od lat przeszło 30 przechowanego depozytu Walentego Dąbrowskiego na rzecz którego zalega w zbiorowej kasie sierocej kapitał w kwocie 2736 zł. 9 ct. zaś w kasie depozytowej w gotówce 189 zł. 92 ct. a w prywatnych zapisach długu 628 zł. 91½ ct. ażeby w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni zgłosili się i prawa swe wykazali inaczej takowy przyznany będzie funduszowi przepadłości.

Tarnów, 18 września 1886.

L. 619. (6827 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie, wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Juliannę Baziową, aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego zgłosiła się do Sądu i wniosła deklaracyę do spadku po matce Zofii Tumanowej zmarłej bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, gdyż inaczej postępowanie spadkowe przeprowadzone zostanie z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Janem Mierzwińskim.

Tuchów, 20 marca 1886.

L. 571. (6832 1—3)

C. k. Izba notaryalna Samborsko-Przemyska, podaje do publicznej wiadomości, że urzędowanie c. k. Notaryusza Jana Wolskiego w Krakowcu, wskutek jego śmierci zgasło, wzywa zatem wszystkich, którzy by wedle §. 25 ustawy notaryalnej na mocy prawa zastawu z ustawy im przysługującego jakie pretensye do zaspokojenia z tejże kaucyi sobie rościli, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy do niej zgłosili, gdyż po upływie tego czasu bez względu na ich pretensye przyzwolenie na zwrot kaucyi właścicielowi udzielone będzie.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, 7 sierpnia 1886.

L. 22879 (6813 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości że pan Stanisław Długoszowski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 14 lipca 1886. l. 12676 notaryuszem w Sołotwinie zamianowany złożywszy dnia 14 września 1886, przysięgę służbową urzędawanie swe może rozpocząć.

Lwów, dnia 16 września 1886.

L. 10131 (6781)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza iż dnia 18 lipca 1886, wpisaną została do rejestru handlowego dla firm towarzyskich firma braci Thonet fabryka mebli giętych skład główny we Wiedniu z filią w Barwinku której jawnymi spólnikami do zastępstwa i podpisania firmy z równemi upoważnionymi są Franciszek Thanet, Michał Thanet, August, Thanet, Józef Thanet, i Jakób Thanet, że prócz tego do podpisania firmy są upoważnieni Karol Thanet i Karol Andrea.

Z c. k. sądu obwodowego

Przemyśl 28 lipca 1886.

L. 3297 (6802 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej Dmytra Przyjmycza kuratorem Andrusia Przyjmycza z Dubowicy doręcza ostatniemu tusądową uchwałę z dnia 15 grudnia 1885 l. 5956 dozwalającą wpis prawa własności do parcel gruntowych l. kat. 555/2 554|1 wykazem hipotecznym nr. 93 objętych na rzecz Petra Tyczyńskiego.

Wojniłów, 26 czerwca 1886.

L. 22880 (6814 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że Jan Maryan Władyczyński reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 22 kwietnia 1886, l. 6792 notaryuszem w Starem mieście zamianowany złożywszy dnia 14 września 1886, przysięgę służbową, urzędowanie może rozpocząć.

Lwów, dnia 16 września 1886.

L. 6882 (6783)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie wiadomo czyni, że w sprawie Barnena Gleichera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Isakowi Oehlbaumowi pto 120 złr. aw. kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Isaka Oehlbauma adwokata dr. Reicha z substytucyą adwokata dr. Reinesa w Rzeszowie ustanawia, i temuż kuratorowi wydany pod dniem 9 września 1886, l. 6754 nakaz zapłaty sumy wekslowej 126 złr. zpn. doręczonym został.

Rzeszów, dnia 16 września 1886.

Upadłości.

L. 15061 (6779 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie, podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Michała Szapiry kramarza towarów modnych w Tarnowie zamieszkałego a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się jako też nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 d. p. p. z r. 1869 Nr. 1. obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. dr. Górski c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Pietrzycki w Tarnowie ze substytucyą p. ad dr. Holcera.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 4 października 1886 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego na którem stawić się mają wierzycieli z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wrzyscy do tej masy konkursowej jako wierzycieli jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone mi były, powinni takowe do dnia 20 października 1886 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchanie w dniu 1 listopada 1886, o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wrzyscy wierzyciele niniejszym zawezwanie orzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny, obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

W Tarnowie, dnia 20 września 1886.

L. 5813 (6788)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie jako Instancya konkursowa, wzywa wierzycieli massy rozbiorowej Rozalii Silbermann w Brodach, aby celem wyboru zawiadowcy masy po myśli §. 143 ord. konk. dnia 12 października 1886 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brodach sie jawili.

Z Rady c. k. sądu obwodowego

Złoczów, dnia 11 września 1886.

L. 9553 (6661 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25. grudnia 1868 Nr. 1. dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Freidy Sondberg żony handlarza win Israela w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy Pan. Jakubowski zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. Herdliczka.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe z jakiegobądź tytułu pochodzące roszczenia nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 29 listopada 1886 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 11 października 1886 godzinę 9 przed południem, na którym wierzycieli do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Kołomyja, 10 września 1886.

L. 9552 (6662 3 -3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1. dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązującej położonego nieruchomego majątku Israela Sandberga handlarza win w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy p. Jakubowski zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. Herdliczka.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 29 listopada 1886 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 11 października 1886 godzinę 9 przed południem, na którym wierzycieli do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy poza obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.

Kołomyja, dnia 10 września 1886.

Konkursa.

L 2332. (6743 3—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady adjunkta sądowego przy c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie, lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mającej, rozpisuje się konkurs 14 dniowy z dniem 3 października 1886 upływający.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podania w powyższym terminie do prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Rzeszów, 16 września 1886.

L. 25669 (6736 3—3)

Konkurs

na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Rudnikach w powiecie Śniatyńskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr., z płacą rocznych 150 złr., ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i wynagrodzenie 360 złr., za posłańców piezych do wszystkich pociągów na dworcu kolei żelaznej w Wołczkowcach.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10 października br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 16 września 1886.

L. 57573. (6768 2—3)

W celu nadania dwóch stypendyów z fundacyi imienia ks. Michała Bieleckiego w rocznej kwocie 90 zł. aw. rozpisuje się konkurs z terminem do końca października 1886.

Ubiegać się o te stypendya mogą jedynie uczniowie niższych czterech klas gimnazyalnych, jakoteż słuchacze seminaryów nauczycielskich lub politechniki.

Ubiegający się winni wykazać w swoich podaniach, że pochodzą z miasta Gródka, są obrządku gr. kat. nie mają środków utrzymania, i że uczęszczając do jednej z wyżej wymienionych szkół, czynią dobre postępy w naukach.

Podania mają być wniesione w przeciągu terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa za pośrednictwem właściwej dyrekcyi szkoły.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5 września. 1886.

Въ цѣли надана двохъ стипендій зъ фонду имени О. Михаила Бѣлецкого въ рôчной квотѣ по 90 злр. а. в. розписуе ся конкурсъ съ речинцемъ до кôнця жовтня 1886.

Убѣгати ся о тую стипендію може лише ученики нисшихъ четырёхъ клясъ гимназіяльныхъ, тожь слушателѣ семинарій учительскихъ, або политехники.

Убѣгаючі ся повинни доказати въ своихъ поданяхъ, що походятъ изъ мѣста Городка, суть гр. кат. обряду, немаютъ средствъ утрыманя и що посѣщаютъ одну зъ вышесказаныхъ школъ, роблять добрі успѣхи въ науках.

Поданя маютъ бути внесені въ протягу конкурсового речинця до ц. к. Намѣстництва за посередництвомъ властивой дирекціи школьной.

Зъ ц. к. Намѣстництва.

Львôвъ, дня 5 вересня 1888.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny

BANK HIPOTECZNY

sprzedaje

po kursie dziennym

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne.

Zlecenia z prowincyi wykonuje się odwrotną pocztą, bez prowizyi. [4710 3—?]

Założony w roku 1841 handel sukna pod firmą

Jan Wallach i Syn

Lwów Rynek l. 33.

poleca na sezon jesienno zimowy 1886 wszelkie w zakres handlu sukiennego wchodzące sukna i materye wełniane zagraniczne

od cen najniższych

6682

L. 544 (6777 2—3)

Ogłoszenie.

Gmina Brzostek podaje do publicznej wiadomości, iż w celu wydzierżawienia prawa propinacyi poboru opłat gminnych w jej obrębie najwięcej ofiarującemu na czas od 1 Stycznia 1887, do 31 Grudnia 1889, odbędzie się licytacya w kancelaryi gminnej w dniach 6, 12, i 21 Października r. b.

Warunki licytacyi przeglądnąć można w kancelaryi gminnej.

Zwierzchność gminna

Brzostek, dnia 15 Września 1886.

Burmistrz

Dr. Midowicz.

Największa Wypożyczalnia nót MUZYCZNYCH

Księgarnia, skład nót Muzycznych oraz ekspedycya pism peryodycznych

S. A. Krzyżanowskiego

w Krakowie

poleca swoją znacznie powiększoną i w najnowsze utwory zaopatrzoną

Największą Wypożyczalnię nót Muzycznych

na fortepian i inne instrumenta i do śpiewu pod bardzo korzystnemi warunkami.

Warunki abonamentu nót rozsyła się na żądanie gratis i franko.

Najnowszy katalog nót muzycznych jest do nabycia po cenie 70 centów. 6831 1—3

Winogrona

dojrzałe i słodkie, świeżo rwane, jak niemniej **pigwy** po 1 zł. 50 ct., **nowe orzechy** po 1 zł. 70 ct., przesyła w koszykach 5-cio kilowych franco do każdej stacyi pocztowej.

Ed. Rittinger,

właściciel winnic

w WERSCHETZ (Węgry).

5930

Dyetaryusz

zdolny, z chlubną rekomandacyą, poszukuje umieszczenia przy c. k. sądach, innych urzędach, w kancelaryi Wnych notaryuszy lub adwokatów w Galicyi lub Bukowinie od 1 października b. r. — Wczesne zawezwanie uprasza nadsełać pod lit. L. M. A. 100 post. rest. Lwów. 6816

WINOGRONA KURACYJNE

rozsyłam codziennie świeżo zebrane z własnej winnicy w umyślnie do tego sporządzonych koszach po 5 — 8 klg. 6770 2—2

Winogrona kuracyjne albo stoł. 30 ct. klg.
Winogrona muszkatowe 40 " "

franco do wszystkich miejsc pocztowych Austro-Węgier. — Aby uniknąć nieprzyjemności podobnych firm konkurencyjnych, upraszam o dokładne adresowanie; tylko te przesyłki są prawdziwe, które opatrzone są moją kartą adresową.

Ludwik Reschofsky,

właściciel winnicy Tolesva koło Tokaju.

Agronom

fachowo wykształcony, któremu obecnie został wzbroniony pobyt w Prusach i w Rossyi, zmuszony jest szukać w Galicyi lub na Bukowinie pracy za skromne i odpowiednie wynagrodzenie do swej wiadomości i pracy.

Przez dwadzieścia lat przeszło administrował samodzielnie większym majątkiem ziemskim. Posiada referencye od znanych obywateli i został jako rolnik nagrodzony medalami zasługi na Wystawie Krajowej we Lwowie.

Bliższych wiadomości o osobie udzieli z grzeczności pan sekretarz Gal. Tow. Gospodarczego, mający swą kancelaryę w gmachu Imienia Osolińskich we Lwowie. 6769 2—3

Winogrona feslawskie

co dzień świeże posyłki otrzymuje

KAROL BAŁŁABAN

we Lwowie,

zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą.

6635

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

---

poleca kieszonkowe

Szklaneczki płaskie gładkie 1 sztuka 25 cent., zaś rznięte lub ozdobne 1 sztuka 40 ct., 50 ct., 60 ct. i wyżej.

Flaszeczki płaskie kieszonkowe

1 sztuka po 20 centów, 25 cent., 30 cent., 40 cent. i wyżej.

FARBY OLEJNE NA DACHY

lepsze i tańsze, niż każda konkurencya,

DOSTARCZA

5184

Józef Hanke we Lwowie, Rynek l. 38 we własnym domu.

Skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem"

PASY

skórzanne do maszyn,
Pasy gumowe do maszyn,
Lniane napuszczane pasy do maszyn,
Gurty konopne do maszyn,
Węże gumowe z zakładkami konopnemi i bez,
Węże do sikawek,
Węże konopne,
Sikawki ogrodowe Hydronettes,
Wiaderka do ognia.

DALEJ:

Płaszcze gumowe dla pań i panów,
Poduszki gumowe do nadmuchania,
i wszelkie inne artykuły gumowe jak również korki do butelek, korkociągi, maszynki do korkowania, kapsle do butelek, lak do lakowania butelek, maszynki do mycia flaszek, pipy do beczek, kiszki gumowe do ściągania i różne inne artykuły piwniczne.

poleca 5270

Józef Hanke

skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem"

we Lwowie rynek l. 38 we własnym domu.

Kandydat adwokacki

Dr. praw z praktyką sądową i kilkuletnią praktyką adwokacką przy obwodzie i powiecie poszukuje umieszczenia.

Bliższych wiadomości udzieli Wny p. Dr. S. Fläschner adwokat we Lwowie. 6673 3—3

Fortepiany nowe krzyżowe i prostostrunne oraz pianina wiedeńskie i niemieckie najtaniej pod 10-cio letnią gwarancyą sprzedaje

A. Alscher

6775 (Ul. Akademicka, własny dom l. 26). 3—4

Dra Anjela

zakład wodoleczniczy i sanatoryum w Zuckmantel (Szląsk aust.)

Przez cały rok otwarty.

6676 2—10

Dr. A. MAJEWSKIEGO Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok.

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i tusze dla szerszej publiczności.

Telefon l. 54.

(3697 54—?)

Winogrona

feslauskie

prawdziwe kuracyjne szczepu włoskiego codziennie świeże w koszykach 4—7 kg starannie opakowane, poleca w miejscu i na prowincyę

handel 6678 5—6

F. W. Królikowskiego

we Lwowie.

Magazyn

F. Knauera i Syna

„pod złotym Lwem"

we Lwowie plac kapitulny

poleca:

Koszule białe męskie i dla chłopców po 95 ct., 1 złr. 30 ct., 1 złr. 60 ct. i wyżej,
Koszule kolorowe po 1 złr. 40 ct. i 2 złr.,
Kalesony po 1 złr., 1 złr. 15 ct. i 1 złr. 25 ct. i wyżej,
Szkarpetki białe i kolorowe, tuzin po 3 złr. 60 ct., 4 złr. 50 ct., 5 złr., 6 złr. i wyżej,
Chustki do nosa czysto lniane, tuzin 2 złr. 40 ct., 2 złr. 70 ct., 3 złr. i wyżej,
Chustki z kolorowym szlakiem po 10 ct., 15 ct., 25 ct., 30 ct. sztuka i wyżej,
Ręczniki w tuzinach (i na łokcie), tuzin 4 złr., 5 złr., 6 złr. i wyżej, na łokcie po 16 ct., 18 ct., 20 ct., 25 ct. i wyżej,
Kołdry szyte zapałowe i tureckie po 4 złr. 50 ct., 5 złr., 6 złr. i wyżej,
Kocyki na łóżka od 1 złr. 50 ct., 1 złr. 80 ct., 2 złr., 2 złr. 40 ct., 3 złr. i wyżej,
Poduszki z pierza, z włosienia, podług wagi, po najniższych cenach,
Sieniki gotowe po 95 ct. 1 złr. 10 ct., 1 złr. 40 ct., 1 złr. 75 ct. i wyżej,
Prześcieradła bez szwu szirtingowe po 1 złr. 30 ct., 1 złr. 50 ct., 1 złr. 75 ct. i wyżej,
Prześcieradła płócienne bez szwu po 2 złr., 2 złr. 25 ct., 2 złr. 70 ct. i wyżej.

Zupełne wyprawy do konwiktów, zakładów i t. p. po najumiarkowańszych cenach.

Za dobroć i trwałość zaręcza się.

5765

W chorobach sekretnych obojga płci, również w niedokrewności, bladaczbe w patologicznym nadmiarze lub braku regularności w ogóle w słabościach płciowych u pań i panien udziela zaręczając absolutną tajemnicę skutecznej rady i pewnej pomocy lekarskiej, od kilkunastu lat ordynujący

Specyalista w chorobach tajemnych i płciowych 4134 31—5

w Rynku l. 29. pierwsze piętro, przechodnia kamienica we Lwowie, przyjmuje tylko od 12 do 1 w południe a od ½6 do ½7 wieczorem. Na listowne zgłoszenia pod pseudonimem „W. Gierlach Rynek l. 29, odpowiada odwrotną pocztą i wysełа lekarstwa.

Główny skład

dla Galicyi i Bukowiny

Fortepianów, Pianin i organów

kościelnych i pokojowych

L. MARKA

we Lwowie, Rynek l. 9.

I Pierwsza koncessyonowana

Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach: I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerta, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statut otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów **na raty miesięczne** po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedyne zastępstwo organów z Ameryki. 4968

KAROL BAŁŁABAN

we Lwowie

poleca:

KONIAK

od najstarszych firm z Cognac, własnego napełniania, i w butelkach oryginalnych sprowadzany

1 butelka Meukow 6 letni . .	złr.	2·50
1 „ Salignac 6 letni . .	„	2·50

Wprost z Cognac w oryginalnych butelkach sprowadzany:

1 butelka Salignac z 1* 10 letni .	złr.	3·—
1 „ Salignac z 2** 12 letni .	„	3·50
1 „ Salignac z 3*** 16 letni	„	4·—
1 „ Salignac Medail D'or 20 letni	„	5·—

6196

Uznaną powszechnie za najlepszą

Masę do zapuszczania podłóg

poleca:

Józef Hanke

skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem".

we Lwowie, Rynek l. 38 we własnym domu,

Również dostać można:

i we wszystkich znaczniejszych handlach, na prowincyi:

W BOCHNI u p. J. Michnika.
„ BORSZCZOWIE u pni Ol. Armatys.
„ BRODACH u pp. Witkowski & Sp.
„ „ u p. W. Adamowicza.
„ BRZEŻANACH u pni B. Wrońskiej,
„ BUCZACZU u p. J. Neumanna.
„ BUSKU u p. M. Goldhabera.
„ CHODOROWIE u p. F. Marxa.
„ CZERNIOWCACH u p. A. Bayera.
„ „ u p. W. Augustynowicza.
„ „ u p. St. Kurmańskiego.
„ „ u p. Ign. Schnirer.
„ CZORTKOWIE u p. S. Kosteckiego.
„ DEMBICY u p. S. Serednickiego.
„ DOLINIE u p. M. Kirschena.
„ DROHOBYCZU u p. Teofila Jabłońskiego.
„ GORLICACH u p. S. Muszyńskiego.
„ GRODKU u p. A. Lipusa.
„ HUSIATYNIE u p. A. Danielewicza.
„ JAROSŁAWIU u p. O. Strassberga.
„ „ u p. A. Tumidajskiego.
„ „ u p. K. Zabłotnego.
„ JASLE u pp. J. Pollaka i Syna.
„ KAŁUSZU w Towarzzystwie spożywczem.
„ KAMIONCE ST. u p. J. Sklenki.
„ KIMPOLUNGU u p. K. Neumayera.
„ KOŁOMYI u pp. J. Różańskiego i Sp.
„ „ u p. J. Romanowicza.
„ KOPECZYNCACH u p. N. Pozamenta.
„ KOSSOWIE u p. M. Kamila.
„ KRAKOWIE u p. J. Barberowskiego.
„ „ u p. S. F. Fischera.
„ „ u p: H. Fritscha.
„ KROSNIE u p. J. Lazarowicza.
„ ŁANCUCIE u p. J. Cętnarskiego.
„ „ u p. G. Danielewicza.
„ LEŻAJSKU u p. S. Pomeranza.
„ LISKU u p. R. Barańskiego.
„ MIELCU u pp. J. Dembickiego i syna.
„ MIKULINCACH u pni E. G Grosmann.
W MONASTERZYSKACH u p. M. J. Subla.
„ MOŚCISKACH u p. Frz. Lebdy.
„ MYSLENICACH u pp. J. Guttmanna i syna.
„ NADWÓRNIE u p. J. Kisielewskiego.
„ NOWYM SĄCZU u p. K. Millera.
„ „ u p. J. Kostkiewicza.
„ PODHAJCACH u pp. J. Zimmta spadkobierców.
„ PRZEMYSLU u. p. M. Kozłowskiego.
„ „ u p. M. Kruga.
„ „ u p. A. Faliszewskiego.
„ „ u. p. M. O. Gansa.
„ RADOWCACH u pni L. Sonnenreich.
„ ROHATYNIE u. p. F. Marxa.
„ „ w Narodnej Torhowli.
„ RZESZOWIE u p. E. G. Neugebauera.
„ „ u F. Jaśkiewicza.
„ SAMBORZE u p. A. Kromera.
„ SANOKU u p. R. Bartha.
„ „ u p. J. Ryncarskiego.
„ SERECIE u p. J. Dempniaka wdowa.
„ SIENIAWIE w Towarz. spożywczym.
„ SKALE u p. J. H. Kohna.
„ SNIATYNIE u p. E. Böhma.
„ STANISŁAWOWIE u p. K. Jonasa.
„ STARYM SĄCZU u p. A. Essena.
„ STRYJU u pp. Lechickiego i Kosterkiewicza.
„ SUCZAWIE u p. M. Ilnickiego.
„ „ u p. J. Szymonowicza.
„ TARNOWIE u pp. W. Müldnera i Spł.
„ „ u p. Tad. Scharfa.
„ Tłumaczu u p. J. Hübschmanna.
„ Tłusten u p. W. Budziszewskiego.
„ TURCE u p. W. Kuczyńskiego.
„ TYSMIENICY u p. J. Zamichowskiego.
„ WADOWICACH u p. A. Pohla.
„ ZALESZCZYKACH u p. H. Sanockiego.
„ ZŁOCZOWIE u p. F. Kordeckiego.
„ ŻÓŁKWI u p. F. Olearczyka.
„ ŻYWCU u p. A. Pawlukiewicza.

3373 21—4

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.— Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.**

(4709 13—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw fabryki